

dziennik

WTOREK 4 CZERWCA 2019r.

WSCHODNI

4 CZERWCA
30-LAT WOLNI

*Zawsze
warto
wybierać
mądrze*



Strach przed więzieniem będzie większy

SŁUŻBA ZDROWIA Ministerstwo grozi nam bezwzględny więzieniem za błędy medyczne – alarmują lekarze. Kara za śmierć pacjenta ma wzrosnąć do 10 lat

KATARZYNA PRUS
JACEK SZYDŁOWSKI

Chodzi o projekt zmian Kodeksu Karnego, którym właśnie zajmują się parlamentarzyści. Przewiduje on zaostrzenie art. 155 o nieumyślnym spowodowaniu śmierci. Obecnie grozi za to od 3 miesięcy do 5 lat więzienia, co pozwala na zawieszenie wyroku. Po zmianach kara będzie wyższa – od roku do 10 lat pozbawienia wolności, co uniemożliwia zawieszenie jej wykonania.

Poważne skutki zmian w prawie mogą odczuć nie tylko lekarze. Oburzeni są też pacjenci.

– Lekarze nie będą podejmować ryzykownych decyzji i działań w przypadkach zagrożenia życia pacjenta, a przecież ratowanie życia często odbywa się na granicy

ryzyka – mówi Ewa Borek, prezes Fundacji My Pacjenci. I dodaje, że uderzy to głównie w takie dziedziny jak m.in. położnictwo, chirurgia, medycyna ratunkowa.

Te obawy potwierdziło piątkowe posiedzenie Naczelnej Rady Lekarskiej podczas Kongresu Polonii Medycznej w Gdańsku.

– Rada jednogłośnie zaapelowała do lekarzy, żeby w tej sytuacji nie podejmowali decyzji i działań podczas udzielania pomocy, które mogą być dla nich ryzykowne. Komu więc chodzi o to, żeby tworzyć takie absurdy i uniemożliwiać lekarzom wykonywanie zawodu, a pacjentom dostęp do leczenia? – pyta Marek Stankiewicz, rzecznik Lubelskiej Izby Lekarskiej. – Traktujemy to jako zmuszanie nas do antymisyjnych postaw, co

stoi w sprzeczności do istoty zawodu zaufania publicznego. Mamy nadzieję na skuteczną interwencję prezydenta w tej sprawie.

Statystycznie w Polsce co dziesiąta interwencja medyczna kończy się tzw. zdarzeniem medycznym, które może potem zostać uznane za błąd medyczny.

– Powinniśmy szukać takich rozwiązań, które zmniejszą liczbę pomyłek, a nie tylko ukarać winnych. Potrzeba systemu, który analizuje przyczyny błędów medycznych i je eliminuje – tłumaczy Borek. – Wymierzanie coraz surowszych kar problemu nie rozwiązuje.

Oficjalnie prokuratorzy planowanych zmian w przepisach nie komentują. Zwracają jednak uwagę, że zaostrzenie kary przewidzianej w art. 155 KK może mieć

niewielki wpływ na postępowania dotyczące lekarzy. W wielu przypadkach bowiem, medykom stawia się zarzuty z art. 160 § 2 KK, który mówi o narażeniu zdrowia lub życia osoby, nad którą ciąży obowiązek opieki. Lekarze z takim zarzutem muszą się liczyć z karą od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Przedstawiciele resortu sprawiedliwości przekonują w mediach, że zaostrzenie kary przewidzianej w art. 155 KK ma dotyczyć przede wszystkim sprawców pospolitych przestępstw, np. różnego rodzaju napaści, które kończą się tragicznie.

Medycy podkreślają jednak, że przepis mówiący o „nieumyślnym spowodowaniu śmierci” jest bardzo pojemny i może być używany jako „straszak” na lekarzy.

Również prokuratorzy przyznają, że podniesienie górnej granicy wymiaru kary z 5 do 10 lat może mieć wbrew pozorom negatywne skutki. Zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci może bowiem usłyszeć osoba, która ugodziła kogoś nożem, jak i człowiek, który np. odepchnął napastnika, a ten upadając uderzył głową o chodnik i zmarł.

Obecnie sprawca drugiego z czynów ma spore szanse poczekać na proces na wolności i dostać wyrok w zawieszeniu. Po zmianach prokurator będzie mógł wystąpić o tymczasowe aresztowanie powołując się jedynie na zagrożenie wysoką karą. To wystarczy, by zamknąć człowieka w areszcie na wiele miesięcy.

Aukcja ma być sukcesem. Za wszelką cenę

KONIE I POLITYKA Posłanki PO wieszczą upadek tradycji hodowli koni arabskiego w Polsce. Może tak się stać podczas 50. edycji Pride of Poland. Na sierpniowej aukcji stadniny wystawią kilkanaście najlepszych koni z państwowych hodowli

EWELINA BURDA

Tegoroczne święto konia arabskiego odbędzie się w dniach 9-13 sierpnia w Janowie Podlaskim. Janowska stadnina ma wystawić łącznie 19 koni, michałowska 13 (i 2 embriony), a stadnina w Białce 3.

– Przed nami ostatni akord tej katastrofy. PiS przerażone tym co się wydarzyło w ostatnich trzech latach, postawił wszystko na jedną kartę ryzykując likwidację konia arabskiego w Polsce – mówiła posłanka Joanna Kluzik-Rostkowska na konferencji prasowej na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych. – Wystawił na tę aukcję wszystkie konie, które mogą cokolwiek zarobić. Jeśli uda im się te konie sprzedać, to będzie to koniec polskiej hodowli konia arabskiego. Nie będzie materiału genetycznego, nie będzie koni, które będą mogły hodowlę konia polskiego podtrzymywać.

Kluzik-Rostkowska wspomniała też o „włoskim handlarzu”, który miał typować konie wystawione na aukcję.

Zdaniem Doroty Niedzieli, wiceprzewodniczącej sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, sierpniowa aukcja to „wyprzedaż sreber rodowych”. Parlamentarzystki zaapelowały do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego oraz premiera Mateusza Morawieckiego, by „przyjrzeć się temu, co się dzieje w Janowie Podlaskim i Michałowie”.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, który nadzoruje państwowe stadniny, na razie w tej sprawie milczy.

– W śróde odbędzie się konferencja prasowa odnośnie Pride of Poland – ucina Mariusz Rytel, rzecznik prasowy KOWR.

Jak udało nam się ustalić u osoby z branży, „włoski handlarz” to Simone Leo, współwłaściciel pisma „Tutto Arabi”. Do współpracy miał go zaprosić Tomasz Chalimoniuk, prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.

Marek Szewczyk, autor bloga Hipologika i komentator sportów konnych, uważa że listę aukcyjną faktycznie układał Simone Leo wspólnie z Tomaszem Chalimoniukiem.

– Tak twierdzą na podstawie sygnałów ze stadnin. Koni, które oglądali panowie podczas wspólnych wizyt w stadninach, znalazły się potem na liście – mówi Szewczyk.

Sprzedana ma być też się m.in. Pianova, córka słynnej Pianissimy.

– Szykuje się wyprzedaż groźna w skutki dla wartości stada matecznego, zwłaszcza w przypadku koni janowskich. Ale nie musi ona być tak dramatyczna, o ile spełniony zostanie warunek. Chodzi o wysokość cen „rezerwowych” – uważa autor bloga Hipologika.

To właśnie za „groźny proceder handlu zarodkami” z pracy zostali zwolnieni dyrektorzy państwowych stadnin Marek Trela i Jerzy Białobok. Tymczasem w tegorocznej ofercie aukcyjnej są dwa embriony. Były minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel oskarżał Trele o dopuszczenie do tego, że prawie całe potomstwo Pianissimy jest w zagranicznych rękach.

Jedną wnuczkę Pianissimy sprzedano na aukcji w 2017 roku, drugą do Białki w 2018 r., zaraz stadninę opuścił syn Pianissimy Prometheus, a teraz wystawiana jest jedna z trzech córek tej legendarnej klaczy – Pianova.

– Minister Jurgiel zarzucał obu prezesom-hodowcom, że jakby dłużej kierowali stadninami, to za chwilę nie byłoby już co hodować, bo wszystko by rozprzedał. Tymczasem w ofercie Pride of Poland 2019 są aż cztery klacze Adelita, Amarena, Anawera, Atanda z cennej rodziny Albigowej. Czy to nie jest zamach na egzystencję tej rodziny? – zastanawia się Szewczyk.

Po ubiegłorocznej aukcji ogłoszono, że udało się sprzedać sześć koni za łączną sumę 501 tys. euro. W grudniu wyszło na jaw, że część wylicytowanych koni ostatecznie sprzedana nie została.

Książd odpowie za znęcanie

PARCZEW Duchowny z okolic Parczewa miał znęcać się nad uczniem. – Dariusz R. miał 12-latkę – ustalili śledczy. Prokuratura złożyła wniosek o aresztowanie duchownego, ale sąd się na to nie zgodził.

45-letni Dariusz R. uczył religii w jednej z niewielkich miejscowości niedaleko Parczewa. Został zatrzymany po tym, jak miał znęcać się nad 12-letnim uczniem. Z ustaleń prokuratury wynika, że katecheta wyzywał chłopca, m.in. od „głupków”, kilka razy go uderzył i popychał. Podczas przesłuchania duchowny nie przyznał się do winy. Odmówił również składania wyjaśnień.

W czwartek śledczy złożyli wniosek o tymczasowe aresztowanie księdza. Parczewski sąd uznał jednak, że duchownemu wystarczy dozór policji. Dariusz R. ma również zakaz dalszej pracy z dziećmi oraz zbliżania się do chłopca. **(JSZ)**

Z aut do lasu

PARCZEW Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku dwóch złodziei, którzy okradali samochody. Trzeci z włamywaczy wpadł następnego dnia. Mężczyźni kradli z aut głównie elektronikę, którą chowali w lesie. Do pierwszego zatrzymania doszło kilka dni temu. Policjanci patrolowali osiedle przy ul. Spółdzielczej. Zauważyli dwóch młodych mężczyzn, którzy na widok radiowozu rzucili się do ucieczki. Po krótkim pościgu zostali zatrzymani. Mieli przy sobie radio samochodowe i akcesoria telefoniczne. Po sprawdzeniu aut zaparkowanych w pobliżu okazało się, że do dwóch volkswagenów oraz nissana ktoś się włamał. Samochody miały uszkodzone zamki. 19- i 20-latek trafili na komendę. Kolejny 19-latek został zatrzymany dzień później w swoim domu. Przyznał się do winy i wskazał miejsce w lesie, gdzie ukrył skradzione rzeczy m.in. wędki i radio. Młodzi ludzie przyznali się do winy. Grozi im do 10 lat więzienia. **(JSZ)**



FOT. ARCHIWUM

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Końcowe odliczanie do S-17

DROGI Na ten moment czekaliśmy długo. Jeszcze w czerwcu pojedziemy nową betonową drogą ekspresową. A na kolejne fragmenty S17 na terenie naszego województwa poczekamy już tylko parę tygodni

PAWEŁ PUZIO

– Wszystko jest już niemal gotowe. Inwestycje wymagają jedynie ostatnich kosmetycznych działań – zapewnia Krzysztof Nalewajko, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie.

Uzupełnienia wymaga jeszcze oznakowanie poziome. Muszą też zostać przeprowadzone odbiory techniczne. – Planujemy, że jeszcze w tym miesiącu oddane do ruchu będą trzy odcinki – zapowiada Nalewajko.

Pierwszy fragment S17 (od węzła Kurów Zachód do węzła Skrudki) czeka na dopuszczenie do ruchu. Budowa tego 13-kilometrowego odcinka kosztowała ok. 271 mln zł (łącznie z archeologią, kosztami odszkodowań i wynagrodzeniem nadzoru to blisko 370 mln zł), a za jego realizację odpowiada Mota-Engil Centra Europe. Wraz z przełożeniem ruchu kierowcy skorzystają z krótkiego fragmentu od węzła Skrudki do końca obecnego objazdu przed Wieprzem.

Kolejne dwa fragmenty (25 kilometrów do granicy województw w Gończycach i dalej do obwodnicy Garwolina) to część układanki o nazwie S17 Lu-



FOT. GDDKiA

blin-Warszawa. Te odcinki buduje Budimex. W trakcie prac budowlanych pomiędzy Garwolinem i granicą z woj. lubelskim wykopano i przewieziono blisko 4 miliony metrów sześciennych

ziemi, zużyto 160 ton masy bitumicznej i 150 tys. metrów sześciennych specjalnego betonu na nawierzchnie drogowe.

– Masa bitumiczna została rozłożona na drogach

serwisowych, łącznicach i na obiektach trasy głównej. Zaś na pozostałej części drogi ekspresowej jest nawierzchnia wykonana jest z betonu – tłumaczy Nalewajko.

Nawierzchnia betonowa jest jaśniejsza i nieco głośniejsza od bitumu. Za to jest znacznie bardziej trwała i odporna na zmienne warunki klimatyczne. Jest również bar-

dziej porowata, co zapewnia lepszą przyczepność podczas jazdy. 25 kilometrów S17 kosztowało podatników i kasę państwa ponad 602 miliony złotych (łącznie koszt to ok. 840 mln zł).

Odcinek od obwodnicy Garwolina do obwodnicy Kołbieli ma być dostępny dla kierowców w czwartym kwartale 2019 r. Również na czwarty kwartał wykonawca dwóch pozostałych odcinków (obwodnicy Kołbieli i dalej do węzła Lubelska) deklaruje przejezdność trasy.

• Sama obwodnica Kołbieli - o długości ok. 9 km - ma zostać zbudowana w II kwartale 2020 r.

• Węzeł Lubelska (skrzyżowanie dróg S17 z A2 i S2) planowany jest w IV kwartale 2020 r.

• W 2021 roku powstanie wielopoziomowy węzeł Zakręt, na skrzyżowaniu ze wschodnią obwodnicą Warszawy.

Koszty budowy trasy pomiędzy węzłami Zakręt i Kurów Zachód to w sumie ok. 4 mld zł, z czego blisko 2,1 mld zł to dofinansowanie z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Panie kierowco, a nie Panie Andrzeju

PRAWO Policjanci ruchu drogowego powinni przestać używać form typu „pani Anno” i „panie Andrzeju”. – Może to wzbudzać dyskomfort i poczucie zmniejszonego dystansu – uzasadnia Komenda Główna Policji.

Pismo z zaleceniami miało trafić do Komend Wojewódzkich Policji w całej Polsce po tym, jak do Biura Ruchu Drogowego Wydziału Nadzoru i Profilaktyki KGP zaczęły wpływać zgłoszenia dotyczące nieprawidłowego zwracania się policjantów do osób kontrolowanych. Chodzi o zwroty „pan” i „pani” w połączeniu z imieniem, np. pani Anno.

Podczas wykonywania obowiązków służbowych policjant jest zobowiązany do zachowania zasad poprawnego zachowania i kultury osobistej, w tym używania zwrotów grzecznościowych w stosunku do osób kontrolowanych. Zwracanie się do nich po imieniu może „wzbudzać dyskomfort”.

– Nie jest natomiast uzasadnione wzbogacanie formy Pan/Pani imieniem danej osoby. Może to wzbudzać w kontrolowanym dyskomfort i poczucie zmniejszonego dystansu między nim a policjantem w sytuacji i tak często mało komfortowej dla kontrolowanego – uzasadniono w piśmie.

Premier łaskawy dla byłego milicjanta

BIAŁA PODLASKA Mateusz Morawiecki przyznał byłemu milicjantowi z Białej Podlaskiej rentę specjalną. Przez rok Wojciech Raczuko będzie dostawał 2500 złotych miesięcznie

Wojciech Raczuko to był milicjant. W lipcu 2017 r. dostał decyzję dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA o obniżeniu renty inwalidzkiej. Zamiast 2,8 tys. zł netto miał dostawać 854 zł.

Raczuko pracował w wydziale kryminalnym w sekcji zabójstw Komendy Wojewódzkiej MO w Białej Podlaskiej. W lutym 1982 r. w pościgu za zabójcą Józefem Koryckim został ostrzelany kulami z broni maszynowej. W jego ciele trafiło sześć kul.

– W 1983 r. komisja lekarska przyznała mi drugą grupę inwalidzką z zakazem pracy od dnia wypadku – relacjonuje były milicjant.

Rzecz w tym, że zanim zapadła decyzja komisji, milicja umieściła Raczuka na stanowisku zastępcy kierownika ds. polityczno-wychowawczych komisariatu w Łosicach.

– Nie byłem tam ani sekundy, bo walczyłem wtedy o życie. Kula podziurawiła mi wątrobę, uszkodziła kręgosłup. Mam rehabilitację do końca życia – opowiada Raczuko.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

W dokumentach zapis o pięciu miesiącach pracy w komisariacie w Łosicach jednak pozostał. To sprawiło, że w 2017 r. Raczuko znalazł się wśród 32 tys. byłych funkcjonariuszy, których objęła ustawa dezubekizacyjna.

Były milicjant odwołał się od tej decyzji i w maju zapadł korzystny dla niego wyrok w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Sąd przyznał, że nie było żadnych podstaw do obniżenia mu renty. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. To druga tego typu wygrana sprawa w Polsce.

W międzyczasie Mateusz Morawiecki postanowił przyznać białczaninowi rentę specjalną.

– To dodatkowe 2,5 tys. zł – precyzuje Raczuko. – Lżej mi się teraz oddycha. Przez dwa lata, dostając 800 zł byłem w finansowej nędzy. To była rażąca niesprawiedliwość, ale podziękowałem panu premierowi. Bo jak ktoś mi coś daje, to ja dziękuję – nie ukrywa mężczyzna.

To pierwsza taka renta przyznana przez premiera. – Mam nadzieję że inni moi koledzy także doczekają się sprawiedliwości – dodaje Raczuko.

Na decyzje w sądach powszechnych czeka aż 27 tys. skarg na konsekwencje ustawy dezubekizacyjnej.

(EB)

R E K L A M A



PL-BY-UA
2014-2020



Poprawa bezpieczeństwa epidemiologicznego na polsko-białoruskim obszarze przygranicznym

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej w partnerstwie z Brzeskim Szpitalem Obwodowym w Brześciu realizują projekt mający na celu poprawę stanu zdrowia oraz zwiększenie bezpieczeństwa epidemiologicznego mieszkańców obszaru przygranicznego.

W ramach projektu w obu szpitalach partnerskich zostanie zakupiony nowoczesny sprzęt, co przyczyni się do podniesienia w obu placówkach jakości diagnostyki i leczenia pacjentów z podejrzeniem wystąpienia chorób zakaźnych, w tym szczególnie niebezpiecznych, ograniczając rozprzestrzenianie się tych chorób przez granicę.

W wyniku nawiązanej współpracy i wymiany doświadczeń, w tym również dzięki szkoleniom personelu medycznego, badaniom profilaktycznym w kierunku wczesnego wykrywania WZW C i możliwość równoczesnego przebadania się w kierunku HIV/AIDS, promocji zdrowia projekt przysłuży się podniesieniu świadomości ogółu społeczeństwa na temat zagrożenia chorobami zakaźnymi.

Całkowita wartość projektu wynosi 2.579.221,58 EUR, w tym 1.826.819,91 EUR stanowi dofinansowanie z budżetu Unii Europejskiej (Europejski Instrument Sąsiedztwa) w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020.

Okres realizacji projektu: 01.03.2019-28.02.2021.

Niniejszy dokument został przygotowany przy pomocy finansowej Unii Europejskiej, w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020. Odpowiedzialność za zawartość tej publikacji leży wyłącznie po stronie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej i nie może być w żadnym przypadku traktowana jako odzwierciedlenie stanowiska Unii Europejskiej, IZ lub Wspólnego Sekretariatu Technicznego Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020.

Co się wydarzyło 30 lat temu

ROCZNICA Wybory, które odbyły się w czerwcu 1989 roku, to jedno z najbardziej przełomowych wydarzeń w powojennej historii Polski. To w nich po raz pierwszy do głosu została dopuszczona opozycja, a Polacy mogli dokonać wolnego wyboru swoich przedstawicieli do parlamentu



Kandydaci do Sejmu startujący w okręgu wyborczym nr 55 w Lublinie

Kandydaci ubiegający się o mandat nr 216 (PZPR)

Ryszard Antoni Bączek • Witold Chemperek • Józef Albert Czajka • Władysław Głowczyk • Izabella Antonina Sierakowska •

Kandydaci ubiegający się o mandat nr 217 (ZSL)

Jan Jachymek • Ignacy Jędrzycki • Teresa Liszcz • Zdzisław Podkański • Józef Ziemia

Kandydaci ubiegający się o mandat nr 218 (SD)

Kazimierz Czerwiński • Józef Juszczyński • Kazimierz Jan Pietroń

Kandydaci ubiegający się o mandat nr 219 (PAX)

Czesław Zdzisław Dąbrowski • Bonawentura Ziemia

Kandydaci ubiegający się o mandat nr 220 (bezpartyjny)

Ryszard Janusz Bender • Piotr Stanisław Gąsławski • Tadeusz Stanisław Mańka • Zofia Opalińska • Henryk Tadeusz Pająk • Józef Szymański • Adam Wierzbicki • Dariusz Aleksander Wójcik • Zbigniew Żurawski

Wyniki

W wyborach na terenie Lubelszczyzny uprawnionych do głosowania było 736 035 osób.

Głosowało 442 162, co oznacza ponad 60 procentową frekwencję.

W wyborach do Sejmu wybrani zostali • Tadeusz Stanisław Mańka (114 871), • Zygmunt Władysław Lupina, • Ignacy Tadeusz Czeżyk, • Janusz Henryk Rożek oraz popierana przez „Solidarność”, kandydatka rządowego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, • Teresa Liszcz (110 433).

Na Senatorów wybrano • Henryka Janusza Stępnia (293 321) i • Adama Stanisłowskiego (283 595).

Po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej, w kraju będącym w orbicie wpływów ZSRR, sprawujący władzę komuniści zgodzili się na wyborczą konfrontację i ponieśli druzgocącą klęskę.

W pozostałych częściach kraju wyniki wyborów były podobne, jeśli nie identyczne. Ogółem „Solidarność” zdobyła wszystkie ze 161 miejsc w Sejmie przewidzianych dla strony opozycyjnej, a także 99 ze 100 miejsc w Senacie.

Tak ukształtowany Sejm, zwany kontraktowym, zapoczątkował szereg najistotniejszych zmian ustrojowych i politycznych w państwie, które w końcu, po wielu latach, powróciło do swej pierwotnej nazwy – stało się Rzeczpospolitą Polską, w miejsce Polski Ludowej.

NA PODSTAWIE WWW.TEATRNN.PL

Dziś w Lublinie

• 9.30 Oficjalne uroczystości - złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” (Krakowskie Przedmieście

62) • 10 Konferencja „Polska droga do wolności 1979-1989 (Centrum Transferu Wiedzy KUL) • 18 Debata „Bitwa o kulturę. Życie codzienne w czasach przełomu '89” (Teatr Stary)

Na placu Litewskim od godz. 10 Pisanie listów w ramach akcji „Mam Marzenie Polska 1989 – 2039”; wspólne czytanie wierszy o wolnościowych; o godz. 15 prezentacja specjalnego numeru czasopisma „PA.RA”; • godz. 16.30 prezentacja „Przewodnika po 4 czerwca” Małgorzaty Bieleckiej-Hołdy • godz. 18 Koncert „Polska droga do wolności” Gospel Rain, zespoły młodzieżowe.

Musimy siać. Wspomnienia posła

W wyborach z 4 czerwca 1989 roku, do Sejmu dostał się Ignacy Czeżyk. Przedstawiciel Komitetu Obywatelskiego w powiecie puławskim. Zdobył ponad 130 tys. głosów. Do dzisiaj aktywnie działa w miejskim samorządzie. Jest radnym Prawa i Sprawiedliwości

To był wielki, społeczny płomień, ogromny entuzjazm. W kampanii wyborczej wiele zawdzięcza młodzieży, która malowała plakaty, roznosiła ulotki, bo marzyła o wolności i demokracji. Nikogo nie trzeba było do tego namawiać. Dzisiaj nazwałbym ich wolontariuszami wolnej Polski – mówi były poseł.

W czasach, w których nie było internetu, bazowano na spotkaniach z wyborcami. - Były ich setki, od Stężycy przez Lubartów, Michów, Kurów, Nałęczów. Korzystaliśmy z remiz strażackich, sal katechetycznych, byliśmy na jarmarkach i odpustach. Tego było ogromnie dużo, a na każdym z nich tłumy ludzi - opowiada.

Podczas niektórych z nich zabierał ze sobą skrzypce i grał pieśń „Musimy siać”. - Ludzie wstawali, zdejmowali nakrycia głowy, słuchali ze zdumieniem - opisuje Ignacy Czeżyk. Podczas takich spotkań obecni byli także



przedstawiciele „bezpieki”. - Wiedzieliśmy o nich, ale nie przejmowaliśmy się tym. Oni często za nami chodzili - przyznaje.

Jednym z obowiązkowych punktów kampanii była wycieczka kandydatów z poszczególnych komitetów na Pomorze, gdzie

w sali BHP Stoczni Gdańskiej ustawiali się w kolejce do promocyjnego zdjęcia z Lechem Wałęsą. - Mam takie zdjęcie, ale go nie eksponuję. Zdjęć z Lechem mam wiele, bo znaleźliśmy się już wcześniej (z czasów pierwszych strajków - red). Prowadziłem

mu nawet później kampanię na wsiach i w tych miejscach on wygrywał - dodaje obecny radny PiS. - On przeprowadził tę rewolucję, świat nadal go ceni i ma za co. Moim zdaniem, gdyby nie Wałęsa, władza nie zgodziłaby się na takie ustępstwa - przekonuje.

Ignacy Czeżyk, mimo zastrzeżeń do zmiany ordynacji, zarówno Okrągły Stół, jak i wybory 4 czerwca, ocenia pozytywnie. - To był dobry kompromis w kierunku zjednywania narodu. Nie wszystko akceptowałem, ale wiedziałem, że dla dobra sprawy, pewnych zobowiązań musimy dotrzymać - mówi były parlamentarzysta. Miło wspomina także swoją pierwszą i jedyną kadencję w Sejmie, pracę nad nową konstytucją, ustawą samorządową, „odkamywaniem historii”, obecnością chrześcijańskiej symboliki itp. Za największą porażkę uznaje natomiast rozparcelowanie i zniszczenie PGR-ów.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Taki człowiek jak ja



To były pierwsze wybory, w których taki człowiek jak ja mógł wziąć udział.

Miałem wtedy 45 lat, a i tak byłem jednym z młodszych posłów - wspomina Franciszek Stefaniuk, który w wyborach w 1989 roku zdobył mandat jako kandydat Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Od tamtej pory zasiadał w sejmowych ławach nieprzerwanie do 2015 roku.

- To była zupełna nowość, nowa jakość. Do Sejmu dostały się dwa dramatycznie przeciwstawne bloki, które w trosce o interes państwa potrafiły stworzyć wspólny rząd, a po dwóch latach podjęć decyzję o samorozwiązaniu, żeby powołać rząd w pełni demokratyczny. Czy dziś byłoby to możliwe? - pyta retorycznie polityk. (TOMA)

Jutro dzień wolny od żelazka! Na zielono i wygnieciono

AKCJA Przyjdźmy do pracy, szkoły, na uczelnię w nieuprasowanych zielonych ubraniach – zachęcają organizatorzy jutrzejszej akcji „Dzień bez prasowania” na Politechnice Lubelskiej. Odbędzie się ona w ramach ob-

chodzonego 5 czerwca Światowego Dnia Środowiska.

- Chcemy w ten sposób zwrócić uwagę na potrzebę zdroworozsądkowego zużycia energii – wyjaśnia dr inż. Barbara Szymoniuk, pracownik naukowy Wydziału Zarzą-

dzania Politechniki Lubelskiej i prezes stowarzyszenia Ekolubelszczyzna. – Jedną z przyczyn zanieczyszczania środowiska jest produkcja tzw. brudnej energii. Zastanawialiśmy się, jak zwrócić uwagę na ten problem. I doszliśmy

do wniosku, że dla wielu osób utrapieniem jest prasowanie, czasami wręcz obsesyjne. Niektórzy prasują przez wiele godzin w tygodniu, nawet bieleźną i skarpetki. Poświęcają zdrowie, bo od tej czynności bolą nadgarstki i kręgosłupy.

W środę o godz. 12 na terenach zielonych Politechniki Lubelskiej organizatorzy szykują specjalny event, podczas którego będą poszerzać wiedzę o wyzwaniach ekologicznych i działaniach w celu ochrony środowiska. – Po-

dzielimy się też swoimi wrażeniami, jak radzimy sobie bez prasowania. Być może uda nam się choć trochę zmienić przyzwyczajenia dla dobra natury – podsumowuje dr inż. Szymoniuk.

(TOMA)

Kościelny złodziej

KRONIKA POLICYJNA 63-latek okradał puszek z datkami na terenie jednego z kościołów na Czubach. W jego zatrzymaniu pomógł zapis monitoring. Do kradzieży z włamaniem doszło 21 i 25 maja. – Policjanci z VII Komisariatu Policji otrzymali zgłoszenie, że nieznaną sprawcą włamał się do znajdujących się w świątyni puszek z datkami – opisuje sierż. szt. Kamil Karbowiczek z KWP w Lublinie. – Sprawca odgiął skobel i wyciągnął datki. Jak wstępnie ustalono, jego łupem padło około 400 zł. Kryminalni z „siódemki”, którzy zajmowali się sprawą zabezpieczyli a następnie przejęli zapis monitoringu. Zauważyli mężczyznę włamującego się do puszek. W piątek mężczyzna został zatrzymany w pobliżu kościoła, w którym doszło do kradzieży. Dzień później 63-latek usłyszał zarzuty. Ponieważ 63-latek był już wcześniej karany za kradzieże będzie odpowiadać w warunkach rezydencji.

Studenckie wizja

UCZELNIE Studenci KUL zaprezentują swoje pomysły na zagospodarowanie terenów rekreacyjnych Lublina. Chodzi m.in. miejsca na osiedlach Tatarskich i Czubach a także terenu bliźniaczych Zamku Lubelskiego wraz z obszarem dawnego Stawu Królewskiego i Lasu Dębówka przy granicy miasta. Pracę nad swoimi projektami studenci architektury krajobrazu KUL poprzedzili m.in. inwentaryzacją terenu. W ich pracach szczególną rolę odgrywa funkcja rekreacyjno-wypoczynkowa. Nie zabrakło pomysłów na śmiało rozwiązania architektoniczne. – Takie jak sferyczne laboratoria - szklarnie w Lesie w Dębówce czy wielofunkcyjne kładki nad aleją Unii Lubelskiej – podaje przykłady Katarzyna Bojko z Działu Komunikacji KUL. – Niektórzy pokusili się nawet o zmianę biegu Bystrzycy nawiązując tym samym do dawnego, nieregularnego biegu rzeki, widocznego na XIX-wiecznych mapach. Wystawa dzisiaj, o godz. 14 w budynku Wydziału Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu (ul. Konstantynów 1H, sala 505).

Nagrody dla Teatru Andersena

KULTURA Spektakl „Księga dżungli” został doceniony przez jury IX Międzynarodowego Festiwalu Teatralna Karuzela w Łodzi. Nagrody indywidualne zdobyli – reżyser Jakub Roszkowski za adaptację powieści Rudyarda Kiplinga a także Jacek Dragun za drugoplanową rolę Tygrysa. Spektakl, który miał premierę 10 lutego 2018 r. zdobył również nagrodę jury dziecięcego „za możliwość przeżywania, uczestniczenia i rozumienia oraz wyróżnienie za podjęcie ważnego tematu”. To nie jedyne powody do dumy. Współpracujący z lubelskim teatrem Kamil R. Filipowski - autor plakatów i grafik teatru, autor logo Teatru Andersena a także identyfikacji wizualnej został nominowany do nagrody Polish Graphic Design Awards 2018 (kategoria „Plakat użytkowy”). Artysta otrzymał nominację za plakat do spektaklu „HMLT / Hamlet”, w reżyserii Magdaleny Szepecht. (AA)



Władze Hrubieszowa od lat podejmują działania w kierunku rewitalizacji miasta i poprawy warunków życia mieszkańców m.in. poprzez realizację projektu pn. „Rewitalizacja Śródmieścia Hrubieszowa szansą na eliminację zjawisk kryzysowych i ożywienie społeczno-gospodarcze miasta”. Namacalne efekty tej pracy zobaczymy już niebawem.

Przystąpienie w 2016 r. do ministerialnego projektu „Modelowa rewitalizacja miast” było dla władz Hrubieszowa poważnym wyzwaniem i wielką szansą na odnowę Śródmieścia miasta z jednoczesnym zachowaniem jego charakterystycznej zabudowy. Przez ostatnie 3 lata samorząd pracował nad możliwie jak najlepszą koncepcją rewitalizacji zarówno w aspekcie społecznym jak i gospodarczym, sporządzając w tym celu odpowiednią dokumentację i prowadząc konsultacje z mieszkańcami. Ze względu na skalę tych przedsięwzięć, działania te stanowiąc będą wyzwanie także po zakończeniu projektu.

Dzięki rewitalizacji nowe oblicze zyska zabytkowy budynek siedziby Fundacji Kultury i Przyjaźni Polsko-Francuskiej im. Stefana i Krystyny du Chateau przy ul. 3-go Maja 10. Będzie on pełnił funkcję Hrubieszowskiego Centrum Dziedzictwa – miejsca użyteczności publicznej dla mieszkańców. W ramach projektu wykonana będzie koncepcja zagospodarowania podziemnych korytarzy, które są rozmieszczone na terenie Śródmieścia. Inwentaryzacja i zabezpieczenie podziemi pozwoli w przyszłości udostępnić je zwiedzającym, tym samym tworząc w Hrubieszowie ciekawą atrakcję turystyczną. W tym celu podpisano umowę na zadanie pn.: „Opracowanie wstępnej koncepcji funkcjonalno-przestrzennej zagospodarowania i opracowanie kompletnej dokumentacji technicznej murowanych podziemi w obszarze centrum Hrubieszowa”, które polega na wykonaniu dokumentacji budowlanej



Wizualizacja rewitalizacji Sutek.

Wyk. Izabela Sykta IDEeS Architektura i Krajobraz

przebiegu tras podziemnych. Jest to pierwszy etap, który pozwoli Gminie Miejskiej Hrubieszów ubiegać się o dofinansowanie prac budowlanych ze środków zewnętrznych, w tym środków z UE. W br. zrealizowana będzie również umowa na wykonanie projektu budowlanego pn. „Utworzenie Punktu Informacji o Rewitalizacji na obszarze Sutek”. W drugiej połowie roku zostanie wyłoniony wykonawca na roboty budowlane. Punkt zostanie udostępniony dla mieszkańców i przedsiębiorców. Potrzebę uruchomienia przez samorząd punktu informacyjnego na terenie zabytkowych kramów miejskich w centrum Hrubieszowa zgłosili właściciele tych nieruchomości. Chcieli m.in. w ten sposób uzyskiwać na bieżąco dostęp do informacji nt. rewitalizacji tej części miasta. Odtworzenie fragmentu dawnej zabudowy będzie również pewnego rodzaju wzorcem dla właścicieli nieruchomości, co pozwoli ujednolicić i uatrakcyjnić wizerunek Śródmieścia. Ważną częścią projektu są też działania ukierunkowane na sprawniejszy kontakt mieszkańców Hrubieszowa z urzędem. W tym celu samorząd pracuje nad wdrożeniem platformy partycypacji społecznej zawierającej moduły ułatwiające mieszkańcom kontakt z urzędem poprzez elektronizację niektórych procesów tj. przeprowadzanie konsultacji społecznych



Hrubieszowskie podziemia.

Fot. UM Hrubieszów

z mieszkańcami, zgłaszanie usterek w mieniu zarządzanym przez Gminę Miejską Hrubieszów, a także moduł w pełni usprawniający wybór projektów w ramach corocznego budżetu obywatelskiego. Platforma zostanie utworzona w ramach zadania „Opracowanie i przeprowadzenie programu partycypacji społecznej w procesie rewitalizacji centrum Hrubieszowa”.

Rewitalizacja Hrubieszowa jest niezbędna w procesie szeroko pojętego rozwoju miasta. Dzięki wielopłaszczyznowym działaniom pozwala na ożywienie przestrzeni publicznej, która jest dobrem wspólnym wszystkich mieszkańców. Władzom miasta daje natomiast możliwość usprawnienia dialogu z mieszkańcami i obrania dalszego kierunku rozwoju społeczno-gospodarczego miasta.

Od wczoraj starsi państwo rządzą miastem



FOT. IWONA BURDZANOWSKA

DNI SENIORA Wczoraj przed ratuszem najstarsi mieszkańcy przejęli klucze od miasta. Tak rozpoczęły się trwające do końca tygodnia dni dedykowane starszym osobom. Codziennie (od godz. 11 do 16) przed Ratuszem można

się wszystkiego dowiedzieć o wydarzeniach przygotowanych dla seniorów i formach wsparcia oraz złożyć wniosek o Lubelską Kartę Seniora. • W czwartek (10-13) w Galerii Handlowej Plaza będzie „Miasteczko Zdrowia dla

Seniora” gdzie można skorzystać z bezpłatnych badań, takich jak pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar poziomu cukru we krwi, pomiar cholesterolu metodą paskową, badanie stóp formą podografu, konsultacje z zakresu fizjote-

rapii, stomatologii, profilaktyki i badań słuchu, badanie wzroku, konsultacje z zakresu medycyny estetycznej i chirurgii plastycznej. • W piątek w Centrum Spotkania Kultur o godz. 16 koncert Ireny Santor. W programie największe

przeboje, piosenki z płyty „Kręci mnie ten świat” oraz najnowszej „Punkt widzenia”. Bezpłatne wejściówki wydaje Wydział Inicjatyw i Programów Społecznych przy ulicy Leszczyńskiego 23. • 8 czerwca przy Centrum Kultury od

12 do 16 będzie Rodzinny Festyn Zdrowotny. Będzie można skorzystać z porad specjalistów w zakresie zdrowia, dietetyki, kosmologii, czy wykonać podstawowe badania profilaktyczne.

(OPRAC.)

Tylko porozumienie

SŁUŻBA ZDROWIA Fizjoterapeuci po 11 dniach zawiesili protest głodowy. Ministerstwo obiecuje 500 zł podwyżki od 1 lipca, a także pomoc przy negocjacjach z pracodawcami dotyczących wyższych wynagrodzeń

- Na razie zawiesiliśmy protest głodowy do 1 września, ale inne formy czyli np. spory zbiorowe czy rozmowy z pracodawcami trwają. Wspólnie z Ministerstwem Zdrowia doszliśmy do porozumienia w kwestii wstępnej podwyżki w wysokości ok. 500 zł od 1 lipca – mówi Tomasz Dybek, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Fizjoterapii. – Jeśli te pieniądze się nie pojawią to boję się pomyśleć co się będzie działo we wrześniu. To już nie będą żarty, akcja protestacyjna na pewno się spotęguje. W protestie głodowym wzięło udział kilkadziesiąt osób z całej Polski. We wrześniu byłoby ich znacznie więcej.

Jak informuje Dybek, na razie zaledwie 10 proc. placówek medycznych dogadało się z fizjoterapeutami w kwestii podwyżek. Według najnowszych danych NFZ, w Lubelskiem takie porozumienia zostały zawarte tylko w 13 szpitalach (chodzi o m. in. Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie, SPSK4

w Lublinie, szpital wojewódzki przy al. Kraśnickiej w Lublinie, szpital w Kraśnymstawie).

– To znikoma liczba. Ministerstwo obiecało jednak pomoc w negocjacjach prowadzonych na szczeblu organów prowadzących, bo w tym momencie inaczej już nie można rozmawiać – mówi Dybek.

Jednocześnie NFZ zapewnia, że w związku z przygotowywaną zmianą planu finansowego na ten rok, od 1 lipca mają być zwiększone wyceny świadczeń. Dodatkowe pieniądze na świadczenia mają umożliwić dyrektorom podmiotów leczniczych podniesienie wynagrodzeń najmniej zarabiających pracowników.

Fizjoterapeuci protestują od maja. Chcą takich podwyżek, jakie dostali ratownicy medyczni, a wcześniej pielęgniarki w ramach tzw. zembalowego czyli 1600 zł brutto. Żądają też zwiększonej wyceny świadczeń w zakresie fizjoterapii, a także urlopów szkoleniowych.

KATARZYNA PRUS

Bunt przeciwko trzynastu piętróm

PROTEST Kilkuset mieszkańców Czuby podpisało się pod sprzeciwem wobec budowy 13-piętrowego bloku przy ul. Jutrzenki. Deweloper chce postawić 44-metrowy wieżowiec w miejscu, gdzie plan zagospodarowania pozwala najwyżej na 26 m. Inwestor zamierza przeskoczyć to ograniczenie dzięki specustawie „lex deweloper”

DOMINIK SMAGA

– Nie można doprowadzić do takiego zagęszczenia ludności na osiedlu – mówi Dariusz Jaremek, sekretarz Zarządu Dzielnicy Czuby Północne, który przyniósł wczoraj do Ratusza listy z podpisami przeciwników budowy wieżowca przy ul. Jutrzenki.

Blok z 90 mieszkaniami składałby się z dwóch części połączonych parterem zajęтым przez usługi. Wyższa część miałaby 13 pięter, a niższa 7. Podziemny parking miałby dwie kondygnacje, a projektowana liczba miejsc postojowych to 132. Lubelska spółka RWS Inwestycje chce zbudować taki wieżowiec na terenie dawnego parkingu strzeżonego przy ul. Jutrzenki, naprzeciw wyjazdu z Watykańskiej.

Już dziś budowę mieszkań umożliwia w obowiązujący plan zagospodarowania terenu, zatwierdzony rok temu przez Radę Miasta. Plan ogranicza zarazem maksymalną wysokość bloków do 26 m, tymczasem spółka chce zbudować wieżowiec, więc stara się o zgodę na postawienie bloku niezgodnego z planem.

Możliwość ubiegania się o taką zgodę daje inwestorowi specustawa zwana często „lex deweloper”. Dopuszcza ona budowę mieszkań wbrew obowiązującym planom zagospodarowania, o ile pozwolą na to radni. Spółka przekonuje ich, że wyższy budynek w tym miejscu byłby wręcz wskazany.



FOT. LUKASZ DUDKOWSKI

Dariusz Jaremek, sekretarz Zarządu Dzielnicy Czuby Północne przyniósł wczoraj do Ratusza listy z podpisami przeciwników budowy wieżowca przy ul. Jutrzenki

W przedstawionej przez dewelopera koncepcji czytamy, że teren dawnego parkingu jest „niezwykle ekspozycyjny widokowo”, a „osie widokowe” ul. Jutrzenki i Watykańskiej „wręcz narzucają zastosowanie na ich zamknięciach dominanty urbanistycznej”, czyli górującego nad okolicą budynku.

– Dominanta w postaci agresywnego i przytłaczającego sąsiednią zabudowę wieżowca jest nam niepotrzebna – czytamy w proteście skierowanym do Urzędu Miasta przez Radę Dzielnicy Czuby Północne. – Wszelkie budowy powinny być wykonywane z zachowaniem szacunku dla przestrzeni, w której żyją mieszkańcy – podkreśla rada w swym piśmie i przekonuje, że nowy blok będzie utrapieniem dla mieszkańców okolicznych budynków. – Przy planowa-

niu zakupu mieszkania, co jest dla większości „decyzją życia” nikt nie był w stanie przewidzieć, że za jego oknami powstanie wysokośćowiec zasłaniający widok.

Rada dzielnicy twierdzi również, że powstanie 90 mieszkań będzie skutkowało problemami z wyjazdem z osiedla przez ul. Jutrzenki, która ich zdaniem nie jest dostosowana do zagęszczenia zabudowy.

– Proszę spojrzeć na to, co się dzieje na ul. Bursztynowej. Wąska ulica musi przyciągać dużą liczbę pojazdów, do której nie jest dostosowana. Zimą, po opadach śniegu przejazd od kościoła przy Bursztynowej do ronda przy Jana Pawła II zajmuje nawet 15 lub 20 minut. Boimy się, że to samo powtórzy się na ul. Jutrzenki – mówi Jaremek. Jego zdaniem deweloper nie powinien dostać zgody

na ominięcie ograniczeń wynikających z planu zagospodarowania. – Kilkuletni wysiłek planistów poszedłby na marne.

Zebrane od mieszkańców uwagi mają być przesłane deweloperowi, który może, choć nie musi, zmodyfikować swoją koncepcję. Później sprawą zajmie się Rada Miasta.

– Liczymy na to, że radni opowiedzą się po stronie mieszkańców – mówi Mieczysław Biskont, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Czuby Północne. Ma nadzieję, że Rada Miasta zachowa się tak, jak w przypadku inwestycji proponowanej przez spółkę Interbud Apartments, która chciała postawić dwa bloki i przedsięwzięcie przy Relaksowej (os. Botanik) na terenie zarezerwowanym w planie zagospodarowania pod zielenią publiczną. Pomysł dewelopera spotkał się z ostrym sprzeciwem mieszkańców pobliskich budynków.

– Czy miasto jest dla mieszkańców, czy dla deweloperów? Czym my mamy oddychać? Co zostawimy przyszłym pokoleniom? Czy liczą się tylko pieniądze? – pytała na czwartkowym posiedzeniu Rady Miasta mieszkanka osiedla Alina Pastuszek. Ostatecznie radni odmówili deweloperowi zgody na inwestycję niezgodną z obowiązującym planem. Spółka może jednak zaskarżyć tę uchwałę do sądu administracyjnego, a sądowa ścieżka odwoławcza powinna zająć najwyżej pół roku.



www.dziennikwschodni.pl

REKLAMA

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chelmie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 czerwca 2019 r. o godzinie 9.00 w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chelmie przy ul. Obłotkowskiej 20A, budynek B, pokój nr 15 odbędzie się **sprzedaż w drodze licytacji** niżej wymienionej ruchomości przejętej na rzecz Skarbu Państwa:

1. Samochód ciężarowy marki Citroen C4, rok prod. 2007, VIN: VF7LA9HXC74703614, wartość szacunkowa: 6.800,00 zł, **cena wywołania: 5.100,00 zł**,

Wskazane ruchomości można oglądać do dnia 14.06.2019 w godz. 9:00 – 15:00 na parking, „GRANICA” przy ulicy Zwycięstwa 1, 22-175 Dorohusk. Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

in137

Sezon na dzikość już trwa. Rezerwat działa i werbuje

CZAS WOLNY 1 czerwca zaczął się kolejny sezon w Rezerwacie Dzikich Dzieci. Organizatorzy przestrzeni przy ul. Dolna Panny Marii 8 szukają playworkerów, którzy będą pracować z dziećmi w RDD. Do jutra czekają na zgłoszenia



- Do końca czerwca zapraszamy od wtorku do piątku w godzinach 15-19, w weekendy 10-18. Jedyny wyjątek to 20 czerwca (Boże Ciało) – rezerwat Dzikich Dzieci będzie zamknięte – zapraszają organizatorzy specyficznego miejsca gdzie dzieci budują, burzą, bawią się na wiele sposobów. To przestrzeń

gdzie nie obowiązują zapisy i rezerwacje. Po prostu trzeba przyjść.

Teraz oferta dla dorosłych. Można się zapisać na Kurs Playworkingu. Jest to dziedzina z pogranicza pedagogiki i animacji kultury uwzględniająca indywidualną ścieżkę rozwoju każdego dziecka. Szkolenie

daje możliwość poszerzenia swoich kwalifikacji i kompetencji w pracy z dziećmi. Dla wszystkich uczestników, którzy zdecydują się na staż w RDD kurs jest nieodpłatny.

- Zapraszamy szczególnie osoby, które już pracują z dziećmi (w świetlicach opiekuńczych, ośrodkach resocjalizacyjnych, domach

kultury) oraz absolwentów takich kierunków jak: ratownictwo medyczne, pedagogika, animacja kultury, architektura krajobrazu i pokrewne – wyliczają organizatorzy.

Do 5 czerwca trzeba przesłać CV, list motywacyjny oraz skan oświadczenia o niekaralności prosimy przysyłać na rezerwatdzi-

kichdzieci@gmail.com (w tytule maila: nabór na kurs playworkerski, imię i nazwisko uczestnika).

Spotkanie organizacyjne dla osób zakwalifikowanych będzie 7 czerwca, samo szkolenie od 11 do 15 czerwca. Szkolenie poprowadzi Max Muller: certyfikowany wykładowca i doradca ds.

Quality in Play i Celebrating Quality, dyplomowany Playworker w stopniu CACHE Level 5 Diploma. Poza tym z wykształcenia inżynier mechanik stale współpracujący z organizacją London Play.

Więcej informacji tel. 81 466 61 47 (Pracownia Sztuczka).

(OPRAC.)

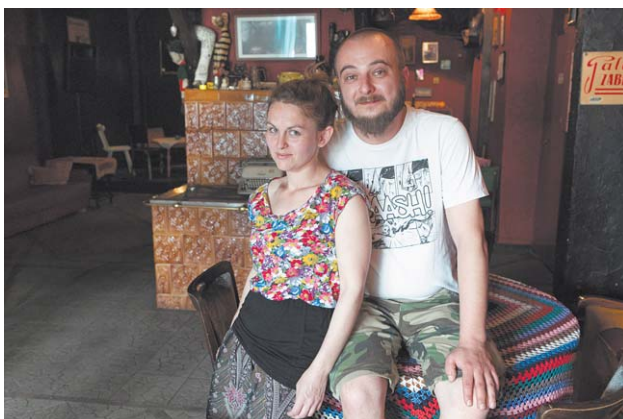
Właściciele: Zmienił się tylko adres

GASTRONOMIA Duży kaflowy piec, charakterystyczne wnętrze i zapach kadzidełek, tańce do piosenek Maanam, a nawet ten sam kolor ścian. Po 14 latach Cafe Lulu przeniosło się z Orlej na Jasną, do większego lokalu. Klimat tego miejsca udało się odtworzyć w stu procentach. Nowością jest ogródek i kuchnia, dzięki której niedługo w Lulu będzie można coś zjeść. Ma być też więcej imprez

25 maja „lulowicze” żegnali się z kultowym lokalem przy ul. Orlej, a tydzień później bawili się już na Jasnej. O dawnym Lulu przypomina słynny drewniany szyld, który zawisł nad barem.

- Lulu jest to samo tylko trochę się rozrosło. Staraliśmy się jak najwierniej odtworzyć klimat z Orlej, żeby nasi goście czuli się u nas tak, jak wcześniej. I sądząc po pierwszych pozytywnych komentarzach daliśmy radę – mówi Łukasz Sobieraj, właściciel Cafe Lulu.

- Długo szukaliśmy lokalu, bo już od dawna chcieliśmy rozszerzyć naszą działalność. Nie było łatwo znaleźć coś odpowiedniego. W końcu zdecydowaliśmy się na Jasną. Przeważał piec



- Staraliśmy się jak najwierniej odtworzyć klimat z Orlej, żeby nasi goście czuli się u nas tak, jak wcześniej – mówią właściciele Cafe Lulu

kaflowy, na którym nam bardzo zależało. Mamy też w końcu zaplecze i kuchnię z prawdziwego zdarzenia, więc zaczynamy myśleć o części gastronomicznej –

dodaje Kasia, żona Łukasza, która razem z nim prowadzi Cafe Lulu. – Co ciekawe, łączy nas z tym miejscem bardzo miłe wspomnienie z czasów, kiedy jeszcze nie

prowadziliśmy Lulu. 10 lat temu byliśmy tu na randce, w działającej wówczas Gospodzie w Jankielu.

Cafe Lulu działało na Orlej 14 lat. Przez ten czas zyskało

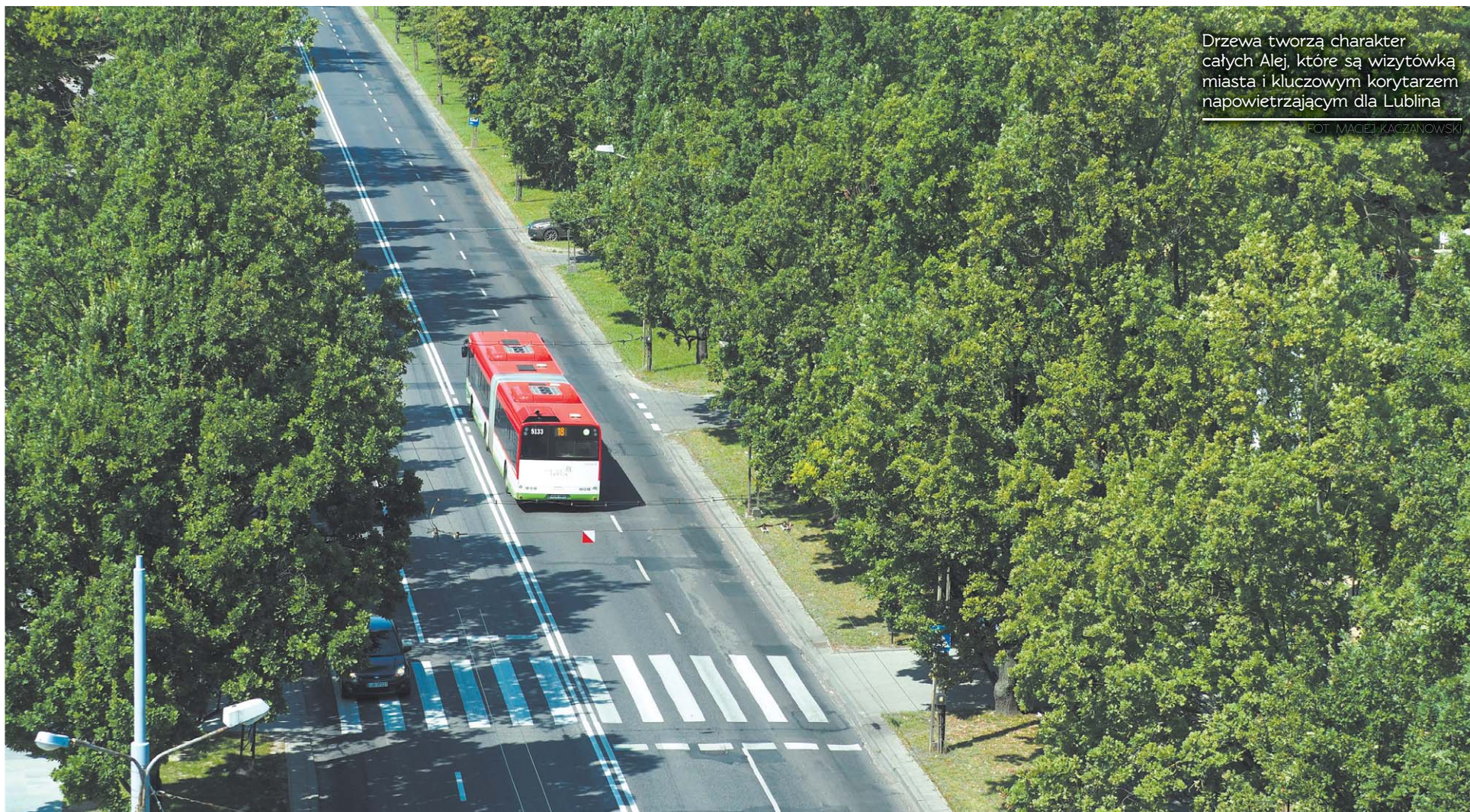
grono miłośników i stałych bywalców. – Lulu to nie jest konkretny lokal tylko ludzie, społeczność. To oni świadczą o wyjątkowości tego miejsca – mówi Łukasz. – Bez



FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

naszych gości i barmanów nie udało się otworzyć nowego lokalu tak szybko. Ich zaangażowanie było nieocenione. Pomagali między innymi przy malowaniu ścian, sprzątaniu, przewożeniu rzeczy. Nasze „lulowiczki” zadbały o bardzo ważne rzeczy. Aneta namalowała na oknie znane jeszcze z Orlej koty, a Sara wykonała nowy szyld – opowiada Kasia i dodaje: Świadomość, że ma się takich ludzi obok jest bardzo napędzająca, szczególnie, jeśli zaczyna się jakiś nowy etap. Czas przeprowadzki, zwłaszcza ostatni tydzień przed otwarciem był dla nas bardzo intensywny i pracowity. Cały czas mogliśmy liczyć na pomoc, zainteresowanie, a nawet „dokarmianie”.

KATARZYNA PRUS



Drzewa tworzą charakter całych Alej, które są wizytówką miasta i kluczowym korytarzem napowietrzającym dla Lublina

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Zieleń w Alejach można uratować

LIST OTWARTY do prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka w sprawie Al. Racławickich w Lublinie

Szanowny Panie Prezydencie,

Chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewne rozwiązania proponowane w obecnym projekcie podczas remontu Al. Racławickich. Aleje Racławickie to ważna część Śródmieścia dla mieszkańców Lublina, którzy się z nią utożsamiają. W przypadku najlepszych realizacji na całym świecie – wobec podobnych miejsc – obserwujemy działania mające na celu maksymalne poszanowanie istniejącej zieleni.

Stres budowlany

Badania naukowe wskazują, iż jedną z najważniejszych potrzeb osób żyjących w miastach, jest konieczność kontaktu z zielenią, zwłaszcza z roślinami drzewiastymi. Drzewa stanowią istotny element infrastruktury miasta, niezbędny dla jego prawidłowego funkcjonowania. Ich oddziaływanie ma charakter złożony i dotyka zarówno kwestii środowiskowych (poprawa jakości powietrza), jak i kwestii psychologicznych (kontakt z zielenią dodatnio wpływa na funkcjonowanie organizmów, obniża poziom odczuwanego stresu).

Jest rzeczą bezdyskusyjną, iż drzewa w mieście powinny być chronione. A praktyka wskazuje, iż największe straty w drzewo-

stanie występują w efekcie budowy sieci dróg, placów i budynków. Drzewa są nie tylko wycinane w wyniku kolizji z projektowaną infrastrukturą na terenach inwestycyjnych, ale także uszkadzane w trakcie wykonywania robót. Place budowy to miejsca, w których drzewa są bezpośrednio narażone na uszkodzenia mechaniczne i stres abiotyczny.

Zjawisko to, często określane mianem „stresu budowlanego”, jest wynikiem zmian w siedlisku roślin, znajdujących się na terenie działek objętych inwestycją oraz w bezpośrednim ich sąsiedztwie. Obserwacje dowodzą, że do obumarcia drzewa uszkodzonego przez prace budowlane dochodzi przeciętnie od 5 do 12 lat po zakończeniu inwestycji.

Ważne żywopłoty

Obecnie drzewa tworzą charakter całych Alej, które są wizytówką miasta i kluczowym korytarzem napowietrzającym dla Lublina. Również nasadzenia żywopłotowe pełnią ważną rolę dla mieszkańców kamienic i użytkowników ciągów pieszych, absorbując zanieczyszczenia powietrza. Obecnie istniejące w tym miejscu żywopłoty (szerokie i dość wysokie) pełnią bardzo ważną funkcję, szcze-

gólnie wobec obserwowanych ostatnio gwałtownych zjawisk pogodowych. Utrzymanie istniejącej zieleni powinno być kluczowym działaniem w kształtowaniu przestrzeni urbanistycznej tej części miasta.

Klony posadzone kilkanaście lat temu zaaklimatyzowały się świetnie, nie chorują, mają w miarę równomierne korony, tworzą aleję i stanowią dużą wartość dla Śródmieścia, gdzie występują trudności związane z sadzeniem drzew ze względu na m.in. gęstą, podziemną sieć techniczną. Niektóre z drzew są w gorszym stanie zdrowotnym, przez co są nieco mniej atrakcyjne, ale oczywiście – ciągle żywe! Ul. Lipowa już dawno nie jest lipową, co łatwo zauważyć. Drzewa pod Centrum Handlowym „Plaza” mają nisko osadzone korony, uszkodzone dawno temu przewodniki i wyglądają raczej jak wysokie krzewy na pniu – najlepszym z rozwiązań była by ich wymiana na nowe, duże i dobrze rozwinięte drzewa, tak jak na ul. Kołłątaja. Reszta starodrzewu to pojedyncze egzemplarze, które jak najbardziej są godne dalszego życia.

Na ul. Lipowej sugeruje się zastosowanie nasadzeń szpalerowych – w przypadku braku możliwości stworzenia typowej alei. Z po-

ALEJE RACŁAWICKIE STANOWIĄ WAŻNĄ, REPREZENTACYJNĄ PRZESTRZEŃ PUBLICZNĄ MIASTA. TO OBECNY UKŁAD ZIELENI MÓWI O RANDZE, WAŻNOŚCI I REPREZENTACYJNOŚCI TEJ ULICY

mocą przychodzą tu nowe technologie uwzględniające zastosowanie m.in. chodników podwieszanych czy też nawierzchni wodopruszczalnych.

Sugerujemy, aby uwzględnić jednak możliwość przesadzenia niektórych drzew przeznaczonych do wycinki, m.in. drzewa na ul. Długosza czy wzdłuż Al. Racławickich.

Uwaga podczas budowy

Przepisy Ustawy o ochronie przyrody oraz Ustawy prawo budowlane określają i nakładają obowiązek właściwego zabezpieczenia elementów środowiska przyrodniczego na placu budowy. Obowiązek ten

spoczywa na wykonawcy robót i inwestorze, który jest zobligowany do dopilnowania, aby drzewa, które mają być pozostawione – przetrwały inwestycję w nie pogorszonej kondycji. Drzewa po zakończonej inwestycji i przez kolejne kilka lat nie mogą posiadać widocznych objawów chorobotwórczych czy osłabiających kondycję, np. nadmierny posusz gałęziowy.

Prawidłowe zabezpieczenie drzew na czas inwestycji musi dotyczyć wszystkich ich części – korzeni, pnia czy korony. Aby wykluczyć możliwość uszkodzeń mechanicznych roślin oraz zapobiec zmianom właściwości fizycznych i chemicznych gruntu należy pamiętać o wygrodzeniu drzew i monitorowaniu ich stanu na czas inwestycji oraz kompleksowej pielęgnacji drzew po zakończeniu prac.

Jednym z elementarnych wymagań przy zabezpieczeniu drzew na placu budowy jest wyłączenie strefy rzutu korony drzew z komunikacji i składowania, plus co najmniej ok. 1,5 m. Jest to tzw. strefa ochrony drzewa (SOD). Każda inwestycja to wiele czynników stresowych dla drzewa, związanych z pracami budowlanymi. Istotne są m.in. kondycja i tolerancja gatunkowa, fazy rozwojowe drzew, zasięg systemu ko-

rzeniowego, krytyczne odległości uszkodzenia systemu korzeniowego powodujące ryzyko wywrócenia się drzewa oraz ocena wpływu nasypania i zdjęcia różnej grubości warstwy gleby w rejonie SOD. Wobec powyższych prace budowlane powinny być prowadzone pod kontrolą inspektora nadzoru dendrologicznego.

Aleje można ubogacić

Aleje Racławickie stanowią ważną, reprezentacyjną przestrzeń publiczną miasta. To obecny układ zieleni mówi o randze, ważności i reprezentacyjności tej ulicy. W naszym przekonaniu możliwe jest nawet polepszenie jakości układu poprzez wprowadzenie nowych, różnorodnych form zieleni i małej architektury. Maksymalne wykorzystanie istniejącej oraz nowa zieleń, jako narzędzia uatrakcyjniania i podwyższania jakości przestrzeni – będą stawiać Lublin w gronie miast z najlepszą zielenią miejską.

DR HAB. WOJCIECH DURLAK, INSTYTUT PRODUKCJI OGRODNICZEJ, ZAKŁAD ROŚLIN OZDOBNYCH I DENDROLOGII
DR INŻ. MARGOT DUDKIEWICZ, KATEDRA ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU, UNIwersytet PRZYRODNICZY W LUBLINIE

* tytuł i śródtytuły od redakcji

Małgorzata Nikolska doceniona

Małgorzata Nikolska otrzymała podczas Dni Miasta Białą Nagrodę Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej. Jest ona przyznawana osobom, których osiągnięcia mają istotne znaczenie dla kultury Białej Podlaskiej. Statuetkę wręczył w niedzielę prezydent Michał Litwiniuk.

Nikolska w 1979 roku podjęła pracę w Muzeum Okręgowym w Białej Podlaskiej (obecnie Muzeum Południowego Podlasia) jako kierownik Działu Sztuki. Następnie w latach 2006–2017 pełniła funkcję dyrektora tego muzeum. Dwa lata temu przystąpiła co prawda do konkursu na to stanowisko, ale wówczas wygrała go Violetta Jarzawska.

W 1983 roku Małgorzata Nikolska była stypendystką Ministerstwa Kultury i Sztuki i odbyła studyjną praktykę muzealną w Moskwie i Leningradzie poświęconą tematyce malarstwa ikonowego. W latach 2001–2013 prowadziła wykłady i ćwiczenia z historii architektury i sztuki na Wydziale Turystyki i Rekreacji AWF w Białej Podlaskiej. Zajmowała się także malarstwem współczesnym, organizując wystawy i plenery malarskie. Była wieloletnim komisarzem

Ogólnopolskich Plenerów Malarskich w Janowie Podlaskim i w Zaborku. Obecnie współpracuje z czasopiśmie „Kraina Bugu”.

– Podczas 38 lat pracy zawodowej w muzealnictwie Małgorzata Nikolska samodzielnie zrealizowała ponad 100 wystaw, w tym większość autorskich ekspozycji dotyczących różnych dziedzin sztuki. Najwięcej zainteresowania i pasji poświęciła kolekcji ikon rosyjskich, dbając o jej konserwację i popularyzację – przypomina Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik urzędu miasta.

Białskie muzeum posiada największą kolekcję ikon w Polsce, bo aż 1600 sztuk. Większość z nich trafiła do placówki dzięki darom od celników, którzy odebrali ikony przemysłom.

– W ciągu ostatnich lat swojej pracy dokonała wielu pozytywnych zmian również w siedzibie Muzeum. Pani Małgorzata Nikolska zainicjowała prace nad przygotowaniem projektu remontu i koncepcji modernizacji muzeum – dodaje rzecznik.

W przeszłości Białą Nagrodę Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej odebrali m.in. Roman Klosowski, Ludwik Maciąg, Jan Gałęcki czy Zespół Wokalny Chwilka. (EB)



Po przebudowie w spichlerzu znajdzie swoje miejsce 60 podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy

FOT. UM ŁĘCZNA

Spichlerz ściga się z czasem

ŁĘCZNA Do końca czerwca ma być gotowy dach na remontowanym spichlerzu. Równolegle trwają roboty wykończeniowe. Ku końcowi zmierzają także prace przy renowacji doliny Wieprza i Świnki. Zaczyna się także dużo dzieć na Rynku II

PAWEŁ PUZIO

Przypomnijmy, że chodzi o projekt pn. „Przebudowa budynku spichlerza w Podzamczu na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy”. Po przebudowie w spichlerzu znajdzie swoje miejsce 60 podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy.

W odnowionym obiekcie znajdą się sale zajęciowe, pracownie, zaplecze socjalne i szatnie, kuchnia i jadalnia. Dla bezpieczeństwa uczestników zajęć w budynku umieszczono pokój psychologa i pielęgniarki.

– W nowym budynku ŚDS znajdą się także 4 mieszkanie treningowe i 2 pokoje interwencyjne. Podopieczni będą mieli do dyspozycji taras do odpoczynku. Cały budynek zostanie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych: będzie wyposażony m.in. w windy. Teren wokół budynku zostanie zagospodarowany, powstaną alejki, miejsca parkingowe – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy ratusza w Łęcznej.

W spichlerzu trwają także roboty związane z wykonaniem ścian działowych parteru. Kładziona jest instalacja elektryczna. Inwestycja powinna być ukończona w tym roku. Równolegle trwa zagospodarowanie skarpy nad Świnką i Wieprzem. Ten projekt także ma być zakończony w tym roku.

Przypomnijmy, że zakończono prace w parku oraz w zabudowaniach folwarcznych. Centralna część parku zamieniła się w ogród włoski, który tu istniał w przeszłości. Dawna suszarnia chmielu i budynek gospodarczy zostały zabezpieczone i udostępnione do zwiedzania.

Suszarnia pełni teraz funkcję wieży widokowej.

Wszystkie 3 projekty zaplanowane do realizacji w Podzamczu otrzymały dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020. Planowany łączny koszt ich realizacji wynosi 9,7 mln zł, a otrzymane dofinansowanie wynosi 6,7 mln zł.

Przebudowa spichlerza jest jednym z elementów rewitalizacji miasta. Kolejnym zadaniem jest odnowa Rynku II. Już dziś widać tam olbrzymie wykopy.

Niedawno ratusz informował o podpisaniu umowy na wymianę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej na Starym Mieście. Kiedy i gdzie należy spodziewać się ekip budowlanych? – Wymiana sieci wodociągowych i kanalizacyjnych to jeden z elementów projektu pole-

gającego na kompleksowej rewitalizacji Starego Miasta w Łęcznej. Od 20 maja trwają prace przy wymianie istniejącej kanalizacji przy ul. Rynek II nr 34 i 35 – dodaje Grzegorz Kuczyński.

W następnej kolejności wykonawca zajmie się remontem istniejących studni przy ul. Rynek II. Po tych pracach zabierze się za budowę nowej sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Rynek II. – Prace związane z siecią wodociągową rozpoczną się w pierwszej kolejności na ul. Krótkiej oraz na ul. Rynek II nr 21–32, a później na ul. Rynek II nr 2–19 – dodaje rzecznik.

Projekt pn. „Rewitalizacja Starego Miasta w Łęcznej – II etap” uzyskał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego



Małgorzata Nikolska odbiera z rąk prezydenta Michała Litwiniuka Białą Nagrodę Kultury im. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej

FOT. EB

Młoda aktorka z Białej Podlaskiej robi karierę w dubbingu

Monika Mielnicka, licealistka z Białej Podlaskiej, pojawi się w kolejnym dubbingu. Tym razem będzie można usłyszeć jej głos w filmie „Kim Kolwiek” od Disney Channel.

Młoda aktorka podkłada głos głównej postaci. – Kiedy byłam w trakcie dubbingowania serialu „AwanturNick” dla platformy Netflix, otrzymałam telefon z propozycją kolejnej produkcji. Byłam bardzo zaskoczona, gdyż nie wiedziałam, że tak szybko spełnią się moje marzenia – nie kryje Monika, która w tym roku zdawała maturę w I LO im. J.I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej.

Przypomnijmy, że Monika gra też w popularnym serialu „M jak Miłość”. Wciela się tam w dziewczynę młodego Mostowiaka. – Termin nagrań pokrywał się

z planem serialu. Na szczęście udało się to połączyć i po tygodniowej pracy w serialu, dojechałam do warszawskiego studia – wspomina 19-latkę. – Postać, którą dubbingowałam to żywiołowa, rudowłosa, nastoletnia agentka Kim Kolwiek, która ratuje świat przed szalonym Dr Drakenem i jego asystentką Strzygą. Wyzwanie było bardzo ambitne, gdyż rola w większości polegała na reakcjach w czasie walki. Chodzi o odgłosy oddechów czy ciosów – precyzuje nastolatka.

Cały film nagrała w niespełna cztery godziny. – Dzięki temu doświadczeniu nauczyłam się kolejnych, ważnych tajników aktorskich, które wykorzystam w późniejszych produkcjach. Cieszę się, że reżyserka polskiej wersji językowej Joanna Węgrzynowska



FOT. ARCH. PRYWATNE

kolejny raz mi zaufała i ponownie powierzyła mi główną rolę w równie fantastycznej produkcji – podkreśla Monika.

Jak wspomina niedawno zdawaną maturę? – Jestem zadowolona z jej przebiegu. Przede mną kolejne egzaminy, które zdecydują, która furka kariery otworzy się przede mną. Mam też wiele planów zawodowych. W najbliższym czasie rozpocznę kolejne zdjęcia do popularnego serialu, tym razem produkcji TVN – zapowiada 19-latkę.

(EB)

Serial „AwanturNick” z dubbingiem Moniki Mielnickiej jest już dostępny na platformie Netflix. Z kolei film „Kim Kolwiek” miał swoją premierę na antenie Disney Channel 31 maja

Wypił, pojechał, wpadł

Blisko 2,5 promila alkoholu miał w swoim organizmie kierowca, któremu dalszą jazdę uniemożliwili trzej funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej z Horodła, Hrebennego oraz Dorohuska.

W niedzielę funkcjonariusze NOSG podczas dojazdu na szkolenie w rejonie m. Pławów–Ruda Różaniecka w pow. lubaczowskim, zauważyli volkswagena passata. Tor jazdy auta wskazywał, iż kierowca może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Mundurowi zatrzymali podejrzany samochód. Po otwarciu drzwi wyczuł wyraźną woń alkoholu, więc odebrali kierowcy kluczyki i uniemożliwili mu dalszą jazdę. Wezwali też patrol policji, który po przebadaniu kierującego stwierdził, iż mężczyzna miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. (DW)

Nowy logotyp Lubartowa

Lubartów ma odświeżony logotyp. Autorką projektu jest rodowita mieszkanka miasta Katarzyna Lenarciak, która w 2013 roku zaprojektowała dotychczasowy znak. Centralną część znaku zajmuje ratusz miejski – synonim współczesności i przyszłości. Tuż obok znajduje się syntetyczna forma jednej z wież kościelnych, która nawiązuje do tradycji, zabytków oraz historii miasta. – Po kilku latach logo wymagało odświeżenia. To swego rodzaju aktualizacja. Wraz ze zmodyfikowanym logo powstała księga znaku, która ukazuje możliwości i zasady jego wykorzystywania. Dla nas bardzo ważne jest to, że autorką projektu jest rodowita lubartowianka – mówi burmistrz Krzysztof Paśnik. Kolorowe kwadraty widoczne w tle logo swoją symboliką



odwołują się do historii Lubartowa, symbolizując wielokulturowość miasta. Kwadraty to również znak otwartości na nowe działania oraz kierunki, jakie będzie realizować miasto. Błękit oraz nieregularny charakter występujący w literactwie przywodzi na myśl meandry rzeki Wieprz. Malownicze położenie miasta odzwierciedla również pojawiająca się w logo zieleń, kolor świeżości i natury, oraz żółty – kolor słońca. Czerwień oraz błękit, to barwy wywodzące się z herbu miasta. (PP)

Największe osiedle w mieście ma swój park



Jedna z atrakcji parku – urządzenia wodne dla dzieci

FOT. EB

BIAŁA PODLASKA Park przy ulicy Terebelskiej już gotowy. Mieszkańcy będą mogli jeszcze liczyć na plac zabaw i siłownię plenerową w tym miejscu, bo miasto dostało właśnie dotację na ten cel z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Park powstał na 70-arowej działce u zbiegu ul. Terebelskiej i Władysława Jagiełły. Była to inicjatywa poprzedniego prezydenta Dariusza Stefaniuka (PiS). Zbudowano alejki, pojawiła

się mała architektura, mniejsza i większa zieleń oraz oświetlenie. Zamontowano też urządzenia wodne dla dzieci. Wcześniej teren był w rękach prywatnych, ale miasto odkupiło go za 2 mln zł. – W końcu po tylu latach wygląda to tak pięknie – chwali pani Marzena z Białej Podlaskiej. Przypomnijmy, że to największe w mieście osiedle. Koszt prac wyniósł do tej pory ponad 1 mln zł. (EB)

Konieczna pomoc dla osób z demencją

KRAŚNIK Rośnie liczba osób, które mają przewlekłe problemy z pamięcią. Stąd pomysł uruchomienia w mieście dziennego ośrodka wsparcia dla osób z demencją i chorobą Alzheimera. Interpelację w tej sprawie złożyła podczas ostatniej sesji radna Iwona Włodarczyk

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

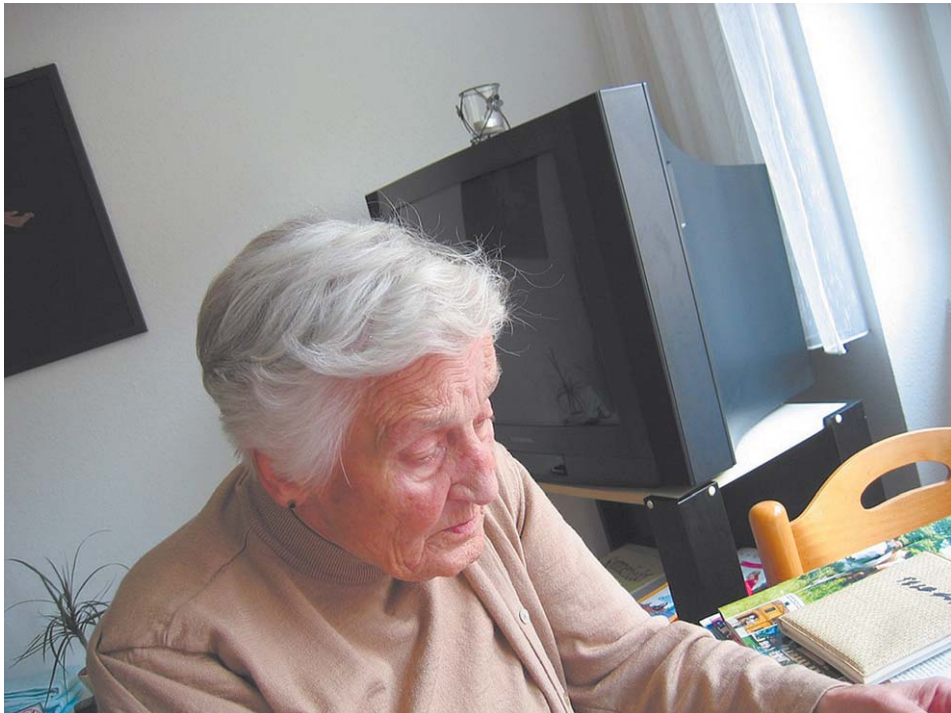
Z moich obserwacji zawodowych wynika, że rośnie liczba osób starszych z różnymi rodzajami demencji. Coraz więcej ludzi cierpi też na chorobę Alzheimera – mówi miejska radna Iwona Włodarczyk, od 20 lat związana z pomocą społeczną, szefowa oddziału rejonowego PCK. – W ciągu ostatnich kilku lat podwoiła się liczba osób, którymi zajmują się opiekunki PCK. Chodzi o osoby mające przewlekłe problemy z pamięcią.

O tym problemie była też mowa na Komisji Zdrowia, kiedy omawiano sprawozdanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kraśniku z realizacji Miejskiego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego.

Widoczne są też zmiany w społeczeństwie. – Jest coraz mniej wielopokoleniowych rodzin – zauważa radna Włodarczyk. – Młodzi ludzie wyjeżdżają za granicę, albo przeprowadzają się do innych miast.

Stąd też pomysł uruchomienia w mieście dziennego ośrodka wsparcia dla osób z demencją i chorobą Alzheimera. – Ośrodek ten mógłby mieć formę środowiskowego domu pomocy – mówi Iwona Włodarczyk. – Tego typu domy funkcjonują już w innych miastach, np. w Lublinie. Prowadzi je samorząd.

Zdaniem radnej warto byłoby zastanowić się nad uru-



W ciągu ostatnich kilku lat podwoiła się liczba osób mających przewlekłe problemy z pamięcią

FOT. PIXABAY

chowaniem takiego ośrodka w Kraśniku. – Aby pomóc nie tylko tym, którzy mają problemy z pamięcią, ale też ich rodzinom – podkreśla radna. – Osobom z demencją lub chorobą Alzheimera potrzebna jest profesjonalna pomoc. A w środowiskowych domach samopomocy jest prowadzona specjalna terapia, która ma na celu usprawnienie pamięci, czy też spowolnienie procesów demencji.

Inicjatywę radnej Iwony Włodarczyk poparła radna

Wioletta Kudła, która jest lekarką. – Jest coraz więcej pacjentów z demencją i chorobą Alzheimera. Boję się stwierdzić, że może to być epidemia. Rodziny pytają nas, co mają robić w tej sytuacji. Nie radzą sobie z opieką nad chorymi – zaznacza radna Kudła.

– Temat jest bardzo trudny, szeroki i wymagający głębszej analizy – podsumowuje Dorota Posyńiak, przewodnicząca Rady Miasta Kraśnik, która zachęca, by tematem zająć się na jednym z posie-

dzeń Komisji Zdrowia, Rodziny, Pomocy Społecznej i Porządku Publicznego.

Co na to miasto? – To nowy pomysł, chociaż z pewnością potrzeby w tym zakresie nie są nowe – przyznaje Daniel Niedziałek z Biura Burmistrza Kraśnika. – Z całą pewnością realizacja takiego projektu wymagałaby od władz miasta pozyskania środków zewnętrznych, a wcześniej rzetelnej analizy kompetencyjnej, organizacyjnej oraz finansowej.

Lato teatralne sprzedaje już bilety

ZAMOŚĆ Jeśli w poniedziałek rano w Zamojskim Domu Kultury jest tłum, to znaczy, że można już kupować bilety na spektakle tegorocznej edycji Zamojskiego Lata Teatralnego. 44 edycja wydarzenia dedykowana jest kreacjom aktorskim

Tegoroczne Zamojskie Lato Teatralne zaczyna się 22 czerwca na scenie plenerowej na Rynku Wielkim „Sarenkami”. Czeską komedię przywozi Teatr Ludowy z Krakowa (bilety 10 zł). I będzie to jedna z dwóch plenerowych propozycji w programie. Drugą jest wystawiany 26 czerwca spektakl dla młodych widzów. To „Czerwony Kapturek” Białostockiego Teatru Lalek (bilety 10 zł). Pozostałe spektakle będą w Zamojskim Domu Kultury.

– W tym roku hasłem jest „Kreacja”, pokazujemy świetne kreacje aktorskie. Przyjadą znani artyści – Krystyna Janda, Hanna Śleszyńska, Mikołaj Grabowski, Irena Jun czy bardzo lubiana w Zamościu Beata Ścibakówna – mówi Grażyna Kawala, kierownik programowy Zamojskiego Lata Teatralnego. – Jak patrzę na rezerwacje i zakupy biletów, które zaczęliśmy sprze-

dawać w poniedziałek rano, to widzowie najbardziej interesują się monodramem „Zapiski z wygnania” Jandy i „Cudzołóżnicami”. To monodram Adriana Tatrockiego na podstawie prozy Pilcha pokazywany w ramach wydarzeń towarzyszących – dodaje.

Organizatorzy przyznają, że bilety rezerwują widzowie nawet z Lublina czy Krasnegostawu, bo możliwość zobaczenia artystów z Warszawy czy Poznania i Krakowa oraz kupno biletu za 20 złotych jest atrakcyjną propozycją. I wiele osób z niej korzysta.

– Mamy salę na 321 miejsc, nie powinno być problemów z wejściem na żaden ze spektakli. Choć zgodnie z naszą festiwalową zasadą gramy zawsze tylko jedno przedstawienie. Raz było odstępstwo, publiczność wymogła na nas, żeby powtórzyć spektakl „Przygoda” z Janem Englertem

44 Zamojskie Lato Teatralne



44^a Zamość Theatre Summer

i pochodząca z Zamościa Beata Ścibakówna. Ulegliśmy – wspomina Grażyna Kawala, dla której organizacja 44 edycji festiwalu jest szesnasta, bo pracuje przy ZLT od 28. odsłony wydarzenia.

I przyznaje, że bardziej niż tegoroczną edycją przejmują się przyszłoroczną, jubileuszową. – Teraz większość wydarzeń mamy pod dachem, w przyszłym roku będzie plenerowo, bo chcemy zapraszać spektakle nawiązujące do historii ZLT. Począwszy od pokazywanego w latach 80. ubiegłego wieku „Hamleta”, który żyje we wspomnieniach, bo był wystawiany w czasie burzy. Publiczność mokła oglądając spektakl w reżyserii Jana Machulskiego, a pioruny strzelały w momentach przewidzianych przez Szekspira.

Ale na razie przed nami 44 Zamojskie Lato Teatralne. Od 22 do 25 czerwca w Zamojskim Domu Kultury i Ogródku Arte Hotel spotkania z artystami prowadzić będzie Jacek Wakar.

Bilety na wydarzenia po 10–20 złotych do nabycia w Zamojskim Domu Kultury. (AGDY)

PROGRAM GŁÓWNY

22 czerwca, godz. 21, „Sarenki”, Teatr Ludowy w Krakowie ● 23 czerwca, godz. 19, „Zrobie co zechce”, Teatr Porywacze Ciała w Poznaniu ● 24 czerwca, godz. 19, „Pożegnanie jesieni”, Teatr Malabar Hotel ● 25 czerwca, godz. 19, „Matka Makryna”, STUDIO teatralna w Warszawie ● 26 czerwca, godz. 18, „Czerwony Kapturek”, Białostocki Teatr Lalek ● 29 czerwca, godz. 19, Recital Hanny Śleszyńskiej ● 30 czerwca, godz. 19, „Audiencja II” Mikołaja Grabowskiego ● 1 lipca, godz. 19, „Zapiski z wygnania”, Teatr Polonia w Warszawie ● 2 lipca, godz. 19, „Kilka dziewczyn”, Teatr Narodowy w Warszawie ● 3 lipca, godz. 19, „Zofia”, monodram Małgorzaty Pieńkowskiej.

WIĘCEJ NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Warto go zobaczyć



FOT. RENAULT

Gdybyście byli 5 czerwca w Warszawie, to warto podjechać na Plac Defilad. Po raz pierwszy w Polsce pojawi się pojazd-robot Renault EZ-GO, który uświetni finał konkursu „Renault Easy City. Design the Future”. Zostanie on zaprezentowany na specjalnie wydzielonym i ogrodzonym terenie od strony ul. Marszałkowskiej. W godzinach 11-12.30 orga-

nizator umożliwi zrobienie sobie selfie przy tym wyjątkowym samochodzie.

Renault EZ-GO to zupełnie niezwykły elektryczny samochód koncepcyjny. Pojazd wyróżnia się nie tylko tym, że jest samochodem autonomicznym czwartego poziomu, lecz także tym, że służy do przewozu małych grup i z tego powodu może być alternatywą zarówno dla prywatnego samochodu, jak

i dla transportu publicznego. Pasażerowie mogą wsiadać do samochodu dzięki wygodnej platformie wejściowej. Renault EZ-GO jest jednocześnie usługą mobilności na żądanie obsługiwaną za pomocą aplikacji. Pojazd symbolizuje wizję przyszłości Renault, zgodnie z którą transport w miastach stanie się elektryczny, autonomiczny, współdzielony i połączony z usługami cyfrowymi.

Dzięki innowacyjnej architekturze i konstrukcji przypominającej kokon pojazd zwiększa do maksimum pole widzenia czujników systemu autonomicznego, a także doskonale doświetla kabinę światłem wpadającym do wnętrza przez panoramiczny szklany dach. Stosunkowo niewielka wysokość tego pojazdu-roboty nie zasłania pieszym miejskich pejzaży.

Po podłączeniu do stacji wynajmu pojazd wysuwa szeroką platformę wejściową z poręczą, dzięki której zarówno osoby sprawne jak i te poruszające się na wózkach inwalidzkich mogą łatwo wsiadać i wysiadać.

Renault EZ-GO jest pojazdem autonomicznym czwartego poziomu. Oznacza to, że może kontrolować odległość od samochodu jadącego z przodu, jechać po

swoim pasie ruchu lub go zmieniać oraz samodzielnie skręcać na skrzyżowaniach. Jest również w stanie zapewnić bezpieczeństwo w przypadku nieprzewidzianych zdarzeń w jego otoczeniu, samodzielnie lub łącząc się z centrum kontroli. Renault EZ-GO aktywnie zwiększa bezpieczeństwo użytkowników dzięki ograniczeniu prędkości do 50 km/h.

(OPR. - P.P.)

Gadżety ratujące życie

Zdalne parkowanie, automatyczne utrzymywanie pasa ruchu, wykrywanie senności – to tylko niektóre z wielu funkcji, z których nabywcy nowych samochodów nie chcą już rezygnować. Tempo doposażania samochodów w systemy wspomagania kierowcy stale rośnie. Coraz więcej nabywców chce samochodu, który przewiduje jazdę, a nawet interweniuje w kierowanie. Zaskakujące jest to, że nie odnosi się to tylko do pojazdów klasy premium, w których inteligentny pomocnik parkowania jest zwykle wyposażeniem standardowym. Wręcz przeciwnie – w systemy te są lepiej wyposażone samochody kompaktowe i klasy średniej. Analiza pokazuje, że systemy wspomagania parkowania są na

szczyście listy pożądanych funkcji. Na drugim miejscu rankingu znajdują się automatyczne systemy hamowania awaryjnego. W sytuacji zagrożenia kolizją z tyłu, systemy te pomagają albo jej uniknąć, albo złagodzić jej konsekwencje. Systemy wspomagania kierowcy to nie tylko fajne gadżety, dzięki którym jazda jest wygodniejsza – one mogą ratować życie. Z tego powodu Unia Europejska przygotowuje obecnie przepisy dotyczące obowiązkowej instalacji asystenta hamowania awaryjnego. Oczekuje się, że wszystkie nowe modele pojazdów będą musiały mieć taki system na pokładzie począwszy od roku 2022. Europejska Komisja Gospodarcza ONZ szacuje, że systemy hamowania awaryjnego mogłyby ocalić życie 1000 osób rocznie w UE.



FOT. G. GONZALES

Pileś, oddaj kluczyki

BEZPIECZEŃSTWO Pijani kierowcy od wielu lat stanowią przekleństwo polskich dróg. Podjęte przez policję działania przynoszą efekty, ale wciąż jest wiele do zrobienia. Jesteśmy w środku sezonu grillowego i pijanych kierowców może być więcej. Kilka faktów ku przestrodze...

PAWEŁ PUZIO

Statystyki pokazują, że kierowcy wciąż lekceważą zagrożenia związane z jazdą pod wpływem alkoholu. Prawdopodobieństwo wypadku kierowcy, u którego stężenie alkoholu we krwi wynosi ponad 1,6 promila, jest 2,7 razy większe niż w przypadku kierowcy trzeźwego.

Wskaźnik ten rośnie wraz ze wzrostem stężenia alkoholu we krwi. Dodatkowo, wraz ze wzrostem prawdopodobieństwa wystąpienia wypadków rośnie również ich ciężkość. Wskaźnik ciężkości wypadków, wyrażający się stosunkiem liczby ofiar do liczby wypadków, jest dla kierowców ze stężeniem alkoholu 3 promili aż 200 razy większy niż w przypadku kierowców trzeźwych.

Warto jeszcze raz przypomnieć, dlaczego alkohol ma negatywny wpływ na bezpieczeństwo kierowcy i bezpieczeństwo ruchu drogowego. Alkohol zaburza



koordynację wzrokowo-ruchową, która jest niezbędna w prowadzeniu pojazdu. Wynikiem tego jest występowanie problemów z dostrzeganiem szczegółów, znaków, pieszych. Alkohol pogarsza wydajność i sprawność mięśni. Szybciej występuje poczucie zmęczenia. Kierowca potrzebuje więcej czasu na wykonanie tej samej czynności.

- Dodatkowo, alkohol wydłuża czas reakcji kierowcy. Przyjmuje się, że przeciętny czas reakcji kierowcy wyno-

si około 1 sekundy. Nawet niewielka ilość alkoholu wydłuża czas reakcji o około 0,5 sekundy. Czas reakcji przekłada się na metry, które pokonuje samochód zanim kierowca zacznie wykonywać manewr - tłumaczy Radosław Jaskulski, instruktor Szkoła Auto Szkoła.

Alkohol ogranicza także pole widzenia. Normalnie wzrok kierowcy obejmuje kąt 180 stopni, pod wpływem alkoholu pole widzenia zawęża się tak, że można je porównać do

widzenia w tunelu. Ponadto, powoduje błędną ocenę odległości. Kierowca widzi przedmioty dalej niż są w rzeczywistości. Alkohol zaburza procesy decyzyjne i upośledza myślenie racjonalno-życzeniowe. Kierowca ma ograniczoną świadomość negatywnych konsekwencji związanych z jazdą po alkoholu, często przecenia własne możliwości i umiejętności, podejmuje większe ryzyko, a tym samym zwiększa konsekwencje wypadków.

W związku z powyższymi zagrożeniami wprowadzone zostały przepisy, mające skutecznie usuwać z życia drogowego pijących kierowców. Złapany pod wpływem alkoholu kierowca traci prawo jazdy lub nawet trafi do więzienia. Ponadto musi się liczyć ze sporą karą finansową. Pamiętajcie, jak ktoś zgrywa chojraka po alkoholu, to zabierzcie mu kluczyki. Jak wytrzeźwieje, to podziękuje!

BIZNES

CZYSZE Powietrze,
kompleksowe przygotowanie
wniosku o dofinansowanie,
502-931-253

101719L01.A

BIZNES I FINANSE

AKCJA pożyczka KOZIOŁEK! Z
nami łatwo wybierzesz
najtańszą pożyczkę bez
zbędnych formalności już w
15 minut. Odwiedź nas w
Lublinie, ul. Lotnicza 5 poziom
+1 nad biedronką. T 600-
701-963

096719L01.A

HANDEL

RZECZNIA kupi bydło ze
skierowaniem do uboju z
konieczności tel. 511 075
866, 518 879 043

098019L01.A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy
garażowe, kojce dla psów.
Transport, montaż gratis -
cały kraj, raty! www.konstal-
garaze.pl, tel. 604-397-105,
512-182-312, 81/440-51-
08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MOTORYZACJA

USŁUGI

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite,
uszkodzone,
w każdej postaci,
w całości lub na części
auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części.
Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

AUTO-GAZ, Lublin, ul.
Rowerowa 4a. Profesjonalny
montaż instalacji,
sekwencyjny wtrysk gazu od
1900 zł, serwis, legalizacja
zbiorników (od 1992 r).
Naprawa pomp vialle.
Instalacje holenderskie.
(81)534-51-37, 602-388-
665, www.primagaz.pl

057219L01.A

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię
www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097a

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarnie,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja cyfrowa,
kamery i aparaty cyfrowe.
Dojazd gratis, gwarancja,
solinie, tanio. Tel. 81/740-
42-82, 601-237-374.

095019L01.A

NIERUCHOMOŚCI

ATRAKCYJNA nieruchomość
do wynajęcia w Lublinie.
Spółka Bać-Pol S.A. w
restrukturyzacji ma do
wynajęcia nieruchomość
położoną w Lublinie, przy ul.
Droga Męczenników
Majdanka 74J, działka
gruntu o łącznej pow.
1,5126 ha, zabudowana
budynkiem magazynowo -
biurowym o pow. 4454,38
m2. Informacje dotyczące
zasad wynajmu oraz
przedmiotowej
nieruchomości można
uzyskać pod nr tel. 510 007
393 lub adresem e-mail:
ireneusz.wegrzyn@bacpol.
com.pl.

111219L01.A

PRACA

Zatrudnimy
STOLARZA
do produkcji schodów
z zakwaterowaniem, osoby
w ciężkiej sytuacji materialnej
lub mieszkaniowej również
zapraszamy do kontaktu.
Praca w woj. Świętokrzyskim,
k. Starachowic.
tel. 697 418 394

in218 96

NIEMIECKI Zakład
Pielęgniarski w Gevelsberg
poszukuje opiekunek do
opieki domowej. Znajomość
języka komunikatywna.
1300 euro/miesiąc. Premia
za dni świąteczne. Opieka
koordynatora
polskojęzyczna. Mogą być
obcokrajowcy z prawem
pobytu w Polsce. Tel.
004923326598781, kom.
004915776362707

100719L01.A

NIEMIECKA firma zatrudni w
Niemczech na umowę o
pracę, osoby do pakowania
wrobów mięsnych, temp.
ok.+1C. Nie wymagamy
doświadczenia ani
znajomości niemieckiego.
CV:informacja@op.pl ; Tel.
795-295-226, 883-815-341.

267218L01.A

LEKARZA stomatologa
zatrudnię. Warunki do
uzgodnienia. tel. 669-933-
577.

112419L01.B

USŁUGI

OGRODNIK - USŁUGI: cięcie i
prycinanie drzew i
żywoptotów, koszenie i
pielęgnacja trawy, usuwanie
drzew, usługi z piłą
motosową, tel. 694706823

099419L01.A

PRANIE PIERZA, WYRÓB
KOŁDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD
KĄŻDEGO KLIENTA
CZYSĆCIMI OSOBN. LUBLIN,
BURSACI 15 A W GODZ. 10-
16, TEL. 81/7472512,
661279497.

044719L01.A

BUDOWLANE

PODŁOGI, parkiety,
układanie, cyklinowanie,
tarasy drewniane, panele
ceramiczne, okna: wycena,
montaż. Remonty
budowlane, wykończenia.
Jakość, niska cena,
doświadczenie, terminowość.
Tel. 602-657-722

091319L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-
wykończeniowe, adaptacja
pomieszczeń, płyty g-k,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.

074819L01.A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.

088919L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.) Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106

052119L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna
2, tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; ul. Staszica 12, tel. 81
534 62 70, www.express-
dent.pl.

112419L01.A

APARATY SŁUCHOWE dobór,
sprzedaż, serwis na miejscu,
refundacje, wizyty domowe,
raty, FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha 19,
KRASNYSTAW, ul. Browarna
6, 81/473-54-01, 668-277-
760

272618L01.A

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC
ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia

- badanie wzroku
- dobór soczewek

GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTEYCZNA
dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela

- operacje żyłaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczynka
- konsultacje
- USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNA ESTETYCZNA
dr W. Chromiński
dr. n. med. K. Caban

- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej

- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne
Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in217 92

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna
- oraz wiele innych

- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Także
w soboty
9⁰⁰-14⁰⁰!

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

o3352

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC
RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

Centrum Medyczne
Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in218 50

SĘDZIA KOMISARZ
postanowieniem z dnia 30 maja 2019 r.
zatwierdził warunki przetargu dotyczącego nieruchomości i budow-
li „ZARTMET” A. Ziemiński, J. Ziemińska Spółki Jawnej w Zamościu
w upadłości likwidacyjnej, stanowiące załącznik pisma syndyka masy upa-
dłości z 16 maja 2019 r.:
– termin składania ofert i wpłaty wadium – 21 czerwca 2019 r. godzina 15.00;
– termin rozpoznania ofert – 24 czerwca 2019 r. godzina 14.00.
Sędzia komisarz
Rafał Leszczyński

in138

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądowy
przy Sądzie Rejonowym w Biłgoraju zawiadamia na podstawie art.
953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu
2019-08-06 o godz.13:30
w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Biłgoraju
odbędzie się:
D R U G A L I C Y T A C J A
nieruchomości położonej w Kolonii Sól 149B, gm. Biłgoraj:
1/2 udziału we współwłasności działek 39/2, 44/3, stanowiących
drogę dojazdową oraz działki 44/5, 44/6, o łącznej pow. 3.122
mkw, zabudowane budynkiem mieszkalnym, jednorodzinnym,
posiadająca założone księgi wieczyste w **WKW SR w Biłgoraju nr**
ZA1B/00063168/9, ZA1B/00064590/3.
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 390 000,00 zł. Cena
wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości
oszacowania tj. kwotę: 260 000,00 zł.
Sprzedaż w/w nieruchomości nie jest opodatkowana
podatkiem VAT.
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć w kancelarii ko-
mornika rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości
najpóźniej do godziny 15-tej w dniu poprzedzającym przetarg.
Rękojmia może być złożona w gotówce lub w postaci książeczki
oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa banko-
wego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela
do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postano-
wienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można również złożyć na
rachunek bankowy komornika (Bank Spółdzielczy w Biłgoraju Cen-
trala 64960200070015465720000001) - kwota winna być wpłacona
na rachunek we wskazanym wyżej terminie.
Nieruchomość tą można oglądać codziennie od dnia wywieszenia
niniejszego obwieszczenia zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości
znajduje się do wglądu w biurze komornika.
W dniach 21-07-2019 do 05-08-2019 akta sprawy egzekucyjnej znaj-
dować się będą w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Biłgoraju
gdzie będzie możliwość ich przeglądania.
Komornik Sądowy
przy Sądzie Rejonowym w Biłgoraju
Robert Wolanin

in136

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa
muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje,
pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6
Pełen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Motor jednak przedostatni

CLJ STARSZYCH

Piłkarze Tomasza Złomańczuka swój mecz ostatniej kolejki rozegrali już w środę. Na własnym boisku pokonali Elanę Toruń 3:0. Motor zakończył jednak zmagania na przedostatnim miejscu w tabeli

W ostatniej kolejce GKS Belchatów wygrał na wyjeździe z Górnikiem Zabrze i przeskoczył Motor w tabeli. Już kilka tygodni temu pierwsze miejsce wywalczyła Korona Kielce, która drugi Śląsk Wrocław wyprzedziła aż o 16 punktów. Oprócz Elany, żółto-biało-niebieskich kolejnymi spadkowiczami z Centralnej Ligi Juniorów Starszych są ekipy z Belchatowa i Chorzowa. **(LUKISZ)**

WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI

Legia Warszawa – Korona Kielce 1:1 • Górnik Zabrze – GKS Belchatów 0:1 • Escola Varsovia Warszawa – Ruch Chorzów 2:1 • Śląsk Wrocław – Arka Gdynia 0:3 • Wisła Kraków – Cracovia 1:2 • Lech Poznań – Zagłębie Lubin 0:0 • Pogoń Szczecin – Jagiellonia Białystok 2:3 • Motor Lublin – Elana Toruń 3:0.

1. Korona	30	74	76-31
2. Śląsk	30	58	76-54
3. Zagłębie	30	54	54-35
4. Jagiellonia	30	50	57-49
5. Cracovia	30	48	66-54
6. Legia	30	46	44-41
7. Arka	30	44	50-47
8. Wisła	30	43	38-37
9. Pogoń	30	41	56-47
10. Lech	30	41	55-49
11. Escola	30	38	53-57
12. Górnik	30	35	46-54
13. Ruch	30	31	47-66
14. Belchatów	30	29	32-65
15. Motor	30	28	28-43
16. Elana	30	15	23-72

NAJLEPSI STRZELCY

17 bramek – Błażej Czuban (Zagłębie Lubin) • **15 bramek** – Wiktor Długosz (Korona Kielce) • **14 bramek** – Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław) • **13 bramek** – Remigiusz Biernat (Cracovia) • **11 bramek** – Daniel Szelągowski (Korona Kielce)

Drugi negatywny sygnał

PIŁKARSKA III LIGA Na finiszu sezonu piłkarze Motoru nie mają zbyt wielu powodów do radości. Po porażce w Pucharze Polski z Chełmianką (0:4) w niedzielę żółto-biało-niebiescy ulegli na wyjeździe Wólczańce Wólka Pełkińska (1:2)

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Na Podkarpacie Motor udał się bez kilku podstawowych zawodników. Z powodu nadmiaru żółtych kartek w niedzielę na boisku nie mogli się pojawić: Grzegorz Bonin, Marcin Michota, Szymon Kamiński, a także Dawid Pożak. Spotkanie w Wólce Pełkińskiej przebiegało pod dyktando gości. Niestety, w pierwszej połowie znowu zawiodła skuteczność. Rywale świetnie kontrowali i po 37 minutach prowadzili 2:0. W końcówce trochę wiary w serca kibiców i kolegów wlała bramka Tomasza Brzyskiego.

Po przerwie do wyrównania mógł doprowadzić Kamil Kumoch, który dostał szansę od 46 minuty. Mateusz Kocur, który miał udział przy obu bramkach miejscowych zablokował jednak w ostatniej chwili strzał rywala. A w samej końcówce powinno być 3:1. Dawid Czyrny zamiast do siatki przy mierzył jednak w słupek. Mimo wszystko trzy punkty i tak wywalczyła Wólczanka i mocno poprawiła swoją sytuację w tabeli, bo znowu wyprzedziła Podlasie i ponownie zepchnęła drużynę z Białej Podlaskiej do strefy spadkowej.

– Prowadziliśmy grę od początku meczu, ale przeciwnik wyprowadził w pierwszej połowie cztery groźne kontry. I zdobyła z nich dwie bramki. Daliśmy się zaskoczyć i znaleźliśmy się w trudnej sytuacji. Tomek Brzyski jeszcze przed prze-



Motor przegrał dwa ostatnie spotkania

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

rwą strzelił jednak z rzutu wolnego i dał sygnał, że możemy jeszcze powalczyć po przerwie. Przynajmniej tak się wydawało – mówi Robert Góralczyk, trener ekipy z Lublina.

Co się działo w drugiej połowie zawodów? – Mielśmy posiadanie piłki na poziomie 80 procent, ale niewiele z tego wynikało. Gospodarze postawili na obronę i było nam bardzo trudno o sytuacje bramkowe. Niestety, mecz z Chełmianką zepsuł

wiele dobrych rzeczy, które wydarzyły się przez ostatnie osiem miesięcy i tak samo było w niedzielę. Po razka w Wólce Pełkińskiej na pewno przyćmiła trochę poprzednie bardziej udane spotkania. Chociaż było jasne, że nie zrealizujemy już głównego celu, to potrafiliśmy wygrywać. Niestety, teraz dostaliśmy drugi negatywny sygnał – dodaje szkoleniowiec Motoru, który przyznał także, że w najbliższych dniach

może się wyjaśnić jego przyszłość w klubie. – Czy ostatnie wyniki zmieniają coś w kontekście mojej dalszej pracy w Lublinie? Poczekajmy z tym tematem do środy-czwartku – mówi trener Góralczyk.

Żółto-biało-niebiescy mają jeszcze tylko jedną szansę, żeby zakończyć rozgrywki pozytywnym akcentem. W sobotę na stadionie w Zamościu czeka ich spotkanie z Wiślanami Jaśkowie (godz. 17).

Świetny finisz BKS na wagę utrzymania

CLJ MŁODSZYCH

Ostatnia kolejka była szczęśliwa dla podopiecznych Marcina Zakrzewskiego. BKS Lublin pokonał na wyjeździe Resovię i zapewnił sobie utrzymanie. Z ligą żegna się za to Motor

W Rzeszowie obie drużyny grały mecz o sześć punktów. Gospodarze w przypadku wygranej mogli jeszcze marzyć o pozostaniu w CLJ. Do przerwy nie padła jednak żadna bramka. Druga odsłona? Bohaterem ekipy z Lublina został Kacper Kamiński, który w 69 minucie zdobył zwycięskiego gola. Dzięki temu podopieczni trenera Zakrzewskiego zakończyli zmagania na czwartej pozycji. Co ciekawe, pierwszy mecz wygrali dopiero w piątej kolejce. Świetnie radzili sobie jednak na finiszu rozgrywek. Starcie z Resovią było piątym z rzędu spotkaniem, w którym BKS nie doznał porażki.

Żółto-biało-niebiescy swoje najważniejsze spotka-



nie sezonu rozgrywali w Krakowie z tamtejszą Wisłą. Szkoda zwłaszcza sytuacji z 25 minuty, bo przyjezdni wywalczyli rzut karny. Nie-

stety, Arkadiusz Bednarczyk z 11 metrów w ogóle nie trafił w bramkę. Zmarnowana okazja zemściła się jeszcze przed przerwą, bo „Biała

Piłkarze BKS Lublin dzięki wygranej w Rzeszowie zostają w Centralnej Lidze Juniorów

FOT. BKS LUBLIN/FACEBOOK

Gwiazda” objęła prowadzenie. A w samej końcówce gospodarze przypieczętowali sukces i spowodowali, że Motor musi się pogodzić ze spadkiem.

(LUKISZ)

Resovia – BKS Lublin 0:1 (0:0)

Bramka: Kamiński (69).

BKS: Woźniak – Pluta, Łuczowski, Pawłowski, Janiszek, Bartoś (83 Wójcik), Pytka-Wasil, Piotrowski, Sprawka (70 Chabros), Kamiński (90 Karwowski), Szady (88 Figura).

Wisła Kraków – Motor Lublin 2:0 (1:0)

Bramki: Chelmecki (38), Magdziarz (81).

Motor: Grzywaczewski – Góralski (86 Misiurek), Świetlicki (85 Skorek), Zbićciak, Drodz, Gierała (65 Kosior), Knap (83 Ściegienny), Sobstyl, Bednarczyk (89 Nowakowicz), Brzozowski, Śledź (72 Rzepecki).

Pozostałe wyniki Centralnej Ligi Juniorów młod-

szych: Podgórze Kraków – Cracovia 2:2 • Korona Kielce – Stal Mielec 4:0.

1. Korona	14	27	24-12
2. Stal	14	21	17-18
3. Wisła	14	20	30-23
4. BKS	14	19	20-24
5. Cracovia	14	18	19-19
6. Podgórze	14	17	24-25
7. Motor	14	15	14-20
8. Resovia	14	15	13-20

NAJLEPSI STRZELCY

9 bramek – Krzysztof Bociek (Podgórze Kraków) • **8 bramek** – Jakub Rybus (Korona Kielce) • **7 bramek** – Jan Kozłowski (Stal Mielec) • **6 bramek** – Dominik Cholewa (Podgórze Kraków), Kacper Kamiński (BKS Lublin), Kacper Wydra (Wisła Kraków).

Ofensywa transferowa mistrzyń

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła Lublin podpisał kontrakty z trzema nowymi zawodniczkami.

Do ekipy Roberta Lisa dołączyły Valentina Blażević, Joanna Gadzina oraz Aleksandra Olek. Zdecydowanie najbardziej znana z tego grona jest Blażević, która miniony sezon spędziła w Pogoni Szczecin. Tam była jedną z gwiazd drużyny i dotarła z nią do finału Challenge Cup. 25-latką jest również istotną postacią reprezentacji Chorwacji, która zaciekle walczy o awans do mistrzostw świata. Na krajowym podwórku dobrze znana jest także Joanna Gadzina. W przeszłości była ona wielokrotnie przymierzana do lubelskiej ekipy. 26-letnia skrzydłowa pierwsze kroki stawiała w Olimpii-Beskid Nowy Sącz, skąd ruszyła na podbój Superligi. Później reprezentowała barwy Pogoni, a ostatnio EKS Startu Elbląg. W tym sezonie w 30 meczach zdobyła dla niego 70 bramek. Najmłodsza z tej trójki jest Aleksandra Olek, dla której ten transfer jest powrotem w rodzinne strony. 18-letnia obrotowa ostatnie lata spędziła w Szkole Mistrzostwa Sportowego ZPRP w Płocku. Z Perłą związała się roczną umową z opcją przedłużenia o kolejne dwa lata. (KK)

Pierwsza wygrana Aniołów

ŻUŻEL Największym zaskoczeniem ostatniego weekendu był remis MRGARDEN GKM Grudziądz z Fogo Unią Leszno. Dużo działo się także na niższych poziomach rozgrywkowych w Polsce

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Artiom Łaguta został bohaterem GKM – Rosjanin w ostatnim biegu wyprzedził Emila Sajfutdinowa z Fogo Unii Leszno i wywalczył dla swojego zespołu punkt, ten najcenniejszy, patrząc z przebiegu całego spotkania. Grudziądzanie prowadzili przez większość meczu, ale nie wypuścili z rąk „oczka” w tabeli. Największą zdobycz zgromadził Piotr Pawlicki z ekipy mistrza Polski, który uzbierał 15 punktów.

Pierwszą wygraną w tym sezonie zanotowali żużlowcy Get Well Toruń. „Anioły” sensacyjnie wygrały 49:40 z trully.work Stałą Gorzów. Po 8. biegu gospodarze przegrywali 19:29, ale odrobili straty i to z dużą nawiązką. Świetne zawody objechał Chris Holder – do 11 punktów Australijczyk dołożył dwa bonusy.

W pozostałych meczach Speed Car Motor Lublin przegrał na wyjeździe 43:47 z Betard Spartą Wrocław, a Stelmet Falubaz Zielona Góra wygrał z forBET Włókniarzem Częstochowa 49:41.

W Nice 1. Lidze Żużlowej pewne zwycięstwa odnieśli faworyci – lider PGG ROW Rybnik rozbił Arged Malesa TŻ Ostrovię Ostrów Wielkopolski 61:28 (14+1 pkt. uzbierał Troy Batchelor), a drugi w tabeli Car Gwarant Start



„Anioły” sensacyjnie wygrały 49:40 z trully.work Stałą Gorzów

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Gniezno pokonał Lokomotiv Daugavpils 51:39 (14+1 pkt. zapisał przy swoim nazwisku Adrian Gała). Mecz w Gdańsku, w którym Zdunek Wybrzeże podejmowało Orła Łódź, został przerwany po ośmiu biegach przez opady deszczu przy wyniku 31:17 dla gospodarzy. Wynik został zaliczony.

Swoje zrobiły także najlepsze drużyny w 2. Lidze Żużlowej. ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz wygrała ze Speedway Wandą Kraków na

wyjeździe 52:38 (14 pkt. Marcina Jędrzejewskiego). Power Duck Iveston PSŻ Poznań nie miał problemów z rozprawieniem się w gościach ze Stainer Unią Kolejarz Rawicz – wygrał 55:35 (12 pkt. zdobył David Bellego). Najbardziej zacięty był pojedynek Wilków Krosno z Euro Finannce Polonią Piła. Wygrali ci pierwsi 46:42 (13 pkt. Andrieja Karpowa).

PGE EKSTRALIGA

7. kolejka: Betard Sparta

Wrocław – Speer Car Motor Lublin 47:43 ● GetWell Toruń – trully.work Stał Gorzów 49:40 ● MRGARDEN GKM Grudziądz – Fogo Unia Leszno 45:45 ● Stelmet Falubaz Zielona Góra – forBET Włókniarz Częstochowa 49:41

1. Unia	7	13	+78
2. Falubaz	7	10	+32
3. Sparta	7	8	+12
4. Włókniarz	7	6	-12
5. Stal	7	6	-7
6. GKM	6	5	-8
7. Motor	7	4	-40
8. GetWell	6	2	-49

PIŁKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I
SPLGMP Rogoźnica – Niwa Łomazy 3:1 ● LZS Dobryń – Agrosport Leśna Podlaska 5:0 ● Janowia Janów Podlaski – Dąb Dębowa Kłoda 9:1 ● SRG Sławatycze – Red Sielczyk Biała Podlaska 4:1 ● Twierdza Kobylany – Krzna Rzeczycza 1:1 ● Orzeł Czemierniki – Victoria Parczew 0:0.

1. Orzeł	19	40	57-24
2. Dobryń	19	39	50-16
3. Victoria	19	39	46-21
4. Rogoźnica	19	37	42-24
5. Niwa	19	34	51-33
6. Sielczyk	19	32	39-35
7. Dąb	19	19	25-47
8. Sławatycze	19	19	38-53
9. Janowia	19	17	35-43
10. Twierdza	19	16	23-49
11. Krzna	19	15	24-47
12. Agrosport	19	7	21-59

Biała Podlaska II

ULKS Dębowica – Wenus Oszczepalin 11:2 Dwernicki Stoczek Łukowski – Bór Dąbie 0:1 ● Młodzieżówka Radzyń Podlaski – Absolwent Domaszewica 3:3 ● Orleń Golaszyn – Start Gózd 3:0 ● Ar-Tig Huta Dąbrowa- WKS Wólka Świątkowa nie odbył się ● Polesie Serokomla pauza.

1. Bór	17	44	39-13
2. Dębowica	18	41	63-27
3. Polesie	17	32	45-24
4. Ar-Tig	17	29	51-23
5. Absolwent	16	24	29-17
6. Młodzieżówka	18	23	34-36
7. Start	17	22	31-38
8. Orleń	18	21	36-54
9. Dwernicki	17	20	27-31
10. Wólka Świąt.	17	9	25-52
11. Wenus	16	3	23-88

Chełm

Bug Hanna – Zryw Gorzków 5:1 ● Astra Leśniowice – Hutnik Ruda-Huta 3:2 ● Vitrum Wola Uhruska – Hutnik Dubeczno 0:9 ● Sparta II Rejowiec Fabryczny – GKS Pławanice/Kamień 5:0 ● Leszokopol Bezek – MKS Siedliska

1:6 ● Znicz Siennica Różana – Sawena Sawin nie odbył się ● Wojsławia Wojsławice pauza.

1. Bug	22	51	65-30
2. Znicz	20	40	56-28
3. Astra	21	40	61-36
4. Zryw	21	39	59-41
5. Pławanice	22	37	71-48
6. Wojsławia	21	33	46-45
7. Hutnik D.	21	31	46-52
8. Hutnik R-H.	21	28	57-50
9. Sparta II	21	28	48-54
10. Sawena	21	26	40-54
11. Vitrum	21	19	33-65
12. Leszokopol	21	19	32-65
13. Siedliska	21	11	34-80

Lublin I

LKS Potok Wielki – Tęcza Bełżyce 1:0 ● Sygnał Chodel – Ruch Popkowie 3:2 ● Orzeł Urzędów – Perła Borzechów 2:1 ● Wisła Annapol – LZS Poniatowa Wieś 1:3 ● Wisła Józefów – Płomień Trzydnik Duży 4:4 ● LKS Kowalin – Tęcza Kraśnik 4:0 ● Iskra Krzemień – Stok Zakrzówek nie odbył się.

1. Tęcza B.	24	59	72-24
2. Orzeł	24	44	59-50
3. Płomień	24	43	79-52
4. Sygnał	24	42	49-38
5. Perła	24	39	66-42
6. Wisła A.	24	37	64-54
7. Iskra	23	35	49-42
8. Kowalin	24	34	71-67
9. Stok	23	33	52-42
10. Potok	24	27	46-56
11. Poniatowa	24	26	40-71
12. Ruch	24	21	43-64
13. Wisła J.	24	21	48-74
14. Tęcza K.	24	14	27-89

Lublin II

Wodniak Piotrawin-Łaziska – GLKS Michów 3:1 ● Orły Kazimierz Dolny – KS Ciecierzyn 3:0 ● Wawel Wąwolnica – Hetman Gołąb 4:0 ● Wilki Wilków – KS Góra Puławska 1:1 ● Amator Rososz-Leopoldów – KS Drzewce 2:10 ● Żyrzyniak

1. Żyrzyniak	23	60	75-16
2. Igros	23	57	64-17
3. Pogoń	23	44	58-33
4. Cosmos	23	44	54-27
5. Sparta	23	43	47-36
6. Andoria	23	37	42-37
7. Granica	23	32	32-38

4. Amator	24	40	59-44
5. Wawel	24	38	50-37
6. Wilki	24	36	42-49
7. Hetman	24	35	54-48
8. Gabaryty	23	31	43-59
9. Błękitni	24	28	30-55
10. Góra Puł.	24	25	34-45
11. Michów	24	25	48-65
12. Wodniak	23	20	24-62
13. Ciecierzyn	24	17	34-84
14. Orły	24	14	38-76

Lublin III

Błękit Cyców – GKS Niemce 0:2 ● Piotrcovia Piotrków – Oleśnia Oleśniki 8:5 ● Rohland Tuszów – Ludwiniak Ludwin 3:1 ● Perła Rokitno – Krzczonovia Krzczonów 6:2 ● Trawena Trawniki – Tajfun Ostrów Lubelski 4:1 ● GLKS Głusk – Victoria Rybczewice 0:1 ● GKS Niedźwiada – Perła Mełgiew 1:1.

1. Niemce	24	68	101-14
2. Oleśnia	24	53	76-59
3. Ludwiniak	24	44	63-33
4. Trawena	24	40	66-52
5. Błękit	24	38	39-33
6. Perła M.	24	36	61-44
7. Victoria	24	32	42-45
8. Tajfun	24	31	35-47
9. Piotrcovia	24	30	65-64
10. Krzczonovia	24	25	44-74
11. Rohland	24	23	36-63
12. Głusk	24	22	39-67
13. Niedźwiada	24	22	45-63
14. Perła R.	24	15	28-82

Zamość

Pogoń 96 Łaszczówka – Szumy Susiec 3:1 ● Cosmos Józefów – Tarpan Korchów 1:3 ● Igros Krasnobród – Błękitni Obsza 2:3 ● Granica Lubycza Królewska – Sparta Łabunie 6:1 ● Andoria Mirce – Ostoja Skierbieszów 3:1 ● Olender Sól – Tur Turobin 2:2 ● Orion Dereźnia – Wrzos Szyszków nie odbył się.

1. Błękitni	23	60	75-16
2. Igros	23	57	64-17
3. Pogoń	23	44	58-33
4. Cosmos	23	44	54-27
5. Sparta	23	43	47-36
6. Andoria	23	37	42-37
7. Granica	23	32	32-38

8. Tur	23	32	49-51
9. Orion	22	32	30-35
10. Tarpan	23	22	26-52
11. Szumy	23	20	35-59
12. Ostoja	23	18	36-55
13. Olender	23	16	28-62
14. Wrzos	22	6	19-77

PIŁKARSKIE KLASY B

Biała Podlaska I

Lutnia II Piszczac – GLKS Rokitno 0:1 ● GLKS Roskosz-Grabanów – Az-Bud Komarówka Podlaska 1:4 ● Olimpia Jabłoń – Kanzas Konstantynów 3:0 (wo).

1. Az-Bud	17	42	55-17
2. Olimpia	17	33	45-25
3. Rokitno	17	32	54-30
4. Roskosz	17	29	40-34
5. Lutnia II	17	14	26-52
6. Kanzas	17	0	10-72

Kanzas wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Biała Podlaska II

Unia II Żabików – Tur Turze Rogi 0:1 ● Orkan Wojcieszków – Perła Dwornia 5:0 ● Armaty Stoczek Łukowski – Orzeł Zalesie 5:1 ● Wóldom Wólka Domaszewska – Unia II Krzywda 5:0.

1. Wóldom	11	30	39-7
2. Tur	11	22	20-14
3. Armaty	11	21	30-21
4. Żabików II	12	18	21-27
5. Krzywda II	11	15	10-15
6. Orzeł	12	12	15-35
7. Perła	11	8	16-29
8. Orkan	11	7	25-28

Lublin I

ULKS Dzierzkowice – Kamex Polichna 2:0 ● Iskra II Krzemień – LKS Gościeradów 0:3 (wo) ● LKS Elżbieta – Pogoń Trzebiesza 1:0 ● Sprint Wierzbowiska – Czarni Puszn Godowskie 4:1 ● Roztocze Batorz – Błękitni Kierz nie odbył się ● Perła Rudnik pauza.

1. Dzierzkowice	18	37	60-26
2. Sprint	19	36	46-33
3. Elżbieta	18	35	49-34
4. Gościeradów	18	35	63-33
5. Perła	18	32	40-44
6. Pogoń	18	27	37-37

7. Kamex	19	26	35-29
8. Błękitni	17	24	36-32
9. Roztocze	17	17	26-41
10. Czarni	18	10	27-61
11. Iskra II	18	7	20-69

Iskra II wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin II

Powiślak II Końskowola – Draco Kowala 9:2 ● Garbarnia II Kurów – Cisy Natęczów 2:3 ● Zawisza Garbów – Stal II Poniatowa 6:1 ● Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska – GKS Abramów 0:1 ● Serokomla Janowiec – Jaworzanka Rogów 1:2 ● Legion Tomaszowice – SKS Leokadiów 1:2 ● Poraj Kraczevice pauza.

1. Powiślak II	22	48	72-31
2. Cisy	23	47	58-28
3. Draco	22	47	71-43
4. Zawisza	22	44	64-30
5. Abramów	22	40	44-31
6. Leokadiów	22	38	52-38
7. Legion	23	37	65-42
8. Serokomla	22	33	38-38
9. Stal II	22	27	53-53
10. Garbarnia II	22	23	31-50
11. Poraj	22	20	31-62
12. Jaworzanka	22	12	22-78
13. Dąbrowiak	22	3	17-94

Lublin III

BKS Bogucin – KS Serniki 1:0 ● LKS Kamionka – KS Nasutów 5:1 ● Orleń Nowodwór – Piekietko Przykwa 8:0 ● Czarni/Orleń Dąblin – Kadet Lisów 0:3 (wo) ● LKS Skrobów – Gigant Przytoczno nie odbył się.

1. Kadet	16	37	54-16
2. Skrobów	15	33	69-21
3. Bogucin	16	30	37-19
4. Orleń	16	28	46-34
5. Kamionka	16	28	45-32
6. Serniki	16	23	41-32
7. Piekietko	16	19	33-50
8. Nasutów	16	18	29-45
9. Gigant	15	3	6-95
10. Czarni	16	11	17-33

Czarni wycofali się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin IV

KS Uniszowice – Huragan Siostrzy-

7-9 czerwca: Unia – GKM ● Motor – Sparta ● Stal – Get Well ● Włókniarz – Falubaz.

NICE 1. LIGA ŻUŻLOWA

8. kolejka: Zdunek Wybrzeże Gdańsk – Orzeł Łódź 31:17 (przerwany) ● PGG ROW Rybnik – Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski 61:28 ● Car Gwarant Start Gniezno – Lokomotiv Daugavpils 51:39.

1. ROW	7	11	+84
2. Start	6	9	+5
3. Ostrovia	7	8	-10
4. Wybrzeże	7	7	-16
5. Unia	5	6	+8
6. Orzeł	7	6	-14
7. Lokomotiv	7	2	-57

9 czerwca: Unia – Start ● Wybrzeże – ROW ● Lokomotiv – Orzeł.

2. LIGA ŻUŻLOWA

8. kolejka: Stainer Unia Kolejarz Rawicz – Power Duck Iveston PSŻ Poznań 35:55 ● Speedway Wanda Kraków – ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz 38:52 ● Wilki Krosno – Euro Finannce Polonia Piła 46:42.

1. Bydgoszcz	6	10	+46
2. PSŻ	5	9	+76
3. Wilki	6	8	+23
4. Kolejarz	5	6	+27
5. Piła	5	5	-37
6. Unia	6	1	-69
7. Wanda	3	0	-66

9 czerwca: Bydgoszcz – Wilki ● Kolejarz – Unia ● Wanda – Piła (zaległy mecz 1. kolejki).

tów 1:5 ● Avenir Jabłonna – Miła Turka 1:1 ● LZS Wierzbowiska – Vrotoovia/Madjan Lublin 2:1 ● LKS Biskupice – LZS Krężnica Jara 3:1 ● Bronowice Lublin – Vir Dorohucza 6:2.

1. Biskupice	16	40	44-14
2. Miła	16	36	50-18
3. Avenir	16	34	37-16
4. Wierzbowiska	16	30	39-26
5. Bronowice	16	24	41-35
6. Huragan	16	21	40-42
7. Vir	16	15	34-40
8. Krężnica	16	15	21-38
9. Uniszowice	16	10	13-47
10. Madjan	16	6	16-59

Zamość I

Azjatyckie derby

MISTRZOSTWA ŚWIATA U-20 W PIŁCE NOŻNEJ

Dzisiaj na Arenie Lublin Japonia zagra z Koreą Południową. Stawką tego spotkania będzie awans do ćwierćfinału mistrzostw świata

Po wczorajszych emocjach związanych z piłką południowoamerykańską, kibice na Arenie będą mieli okazję zapoznać się ze stylem azjatyckim. Zaprezentują go dwie najbardziej znane drużyny z tego kontynentu – Japonia i Korea Południowa. Starcia tych ekip, niezależnie od kategorii wiekowej, zawsze przynoszą mnóstwo emocji. Japończycy fazę grupową zakończyli na drugim miejscu. Na inaugurację zremisowali 1:1 z Ekwadorem, a później pokonali aż 3:0 Meksyk. Na koniec bezbramkowo zremisowali z Włochami. Dotychczasowe spotkania pokazały, że siłą ekipy Masangi Kageyamy jest kolektyw. Opiekun młodzieżowej kadry Kraju Kwitnącej Wiśni nie ma w składzie zbyt wielu gwiazd. Największą jest Mitsuki Saito z Shonan Bellmare. Saito to podstawowy gracz swojej ekipy, w której zbiera bardzo dobre recenzje. 20-letni pomocnik obecnie wyceniany jest na 750 tys. euro, ale po mundialu w Polsce ta kwota powinna wzrosnąć. Warto również zwrócić uwagę na innego gracza drugiej linii, Yuta Goke. 19-latek gra w Vissel Kobe, choć tam jest najczęściej rezerwowym. Korea Południowa ma za sobą bardzo udaną fazę grupową, którą zakończyli na drugim miejscu. Podopieczni Chunga Jungyonga do fazy pucharowej awansowali z drugiej lokaty. Mundial rozpoczęli od porażki z Portugalią 0:1. W tym meczu

jednak zasygnalizowali bardzo wysoką formę, co potwierdzili w kolejnych meczach. W drugiej kolejce pokonali 1:0 RPA, a awans do dalszych gier zapewnili sobie dzięki sensacyjnej wygranej 2:0 w konfrontacji z Argentyną. Największą gwiazdą Korei Południowej jest Kang-in Lee, który na co dzień gra w hiszpańskiej Valenci. 18-latek obecnie jest wyceniany na 7,5 mln euro. Lee jest określany jako jeden z największych talentów w południowokoreańskiej piłce. Swoją przygodę z hiszpańskim futbolem zaczął już w wieku 10 lat, kiedy trafił do szkółki Valenci. Tam pokonywał kolejne stopnie juniorskie, aż wreszcie w styczniu zadebiutował w seniorskiej ekipie. 12 stycznia zmienił w 86 min Denisa Cherysheva podczas spotkania Valenci z Realem Valladolid. Lee w La Liga zagrał na razie trzy razy, dwa razy pojawił się też w rozgrywkach Ligi Europy. Był też ważnym ogniwem swojej drużyny w Młodzieżowej Lidze Mistrzów, w której zdobył nawet jedną bramkę. Ciekawym piłkarzem jest też Jung-min Kim, który ma już za sobą debiut w seniorskiej reprezentacji. Na co dzień gra w austriackim drugoligowcu, FC Liefering, gdzie jest graczem pierwszego wyboru. Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 17.30 na Arenie Lublin. Transmisję telewizyjną z niego można śledzić poprzez stronę internetową sport.tvp.pl.

KAMIL KOZIOL

Multi Multi (3.06), godz. 14

7, 9, 20, 22, 27, 29, 31, 33, 37, 38, 51, 53, 58, 59, 64, 66, 67, 69, 70, 77. Plus 66.

Multi Multi (2.06), godz. 21.40

7, 10, 17, 20, 27, 37, 41, 44, 46, 55, 63, 64, 66, 72, 73, 75, 76, 77, 78, 79. Plus 37.

Mini Lotto (2.06)

4, 12, 24, 28, 38.

Ekstra Pensja (2.06)

11, 18, 22, 23, 26 – 4.

Kaskada (3.06), godz. 14

2, 7, 8, 9, 12, 13, 14, 15, 18, 22, 23, 24.

Kaskada (2.06), godz. 21.40

4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 15, 19, 22.

Super Szansa (3.06), godz. 14

9, 9, 7, 3, 9, 8, 3.

Super Szansa (2.06), godz. 21.40

7, 4, 1, 6, 7, 2, 4.

Latynoska Arena

MISTRZOSTWA ŚWIATA U-20 W PIŁCE NOŻNEJ

Ekwador po znakomitym spotkaniu pokonał Urugwaj i zameldował się w ćwierćfinale turnieju



Jordan Rezabala (z nr 10) i jego koledzy z reprezentacji Ekwadoru pewnie pokonali Urugwaj

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

Starcie dwóch południowoamerykańskich drużyn sprawiło, że wielu fanów futbolu zdecydowało się odwiedzić w poniedziałkowe popołudnie lubelską Arenę. Na trybunach zasiadło aż 10,5 tys. kibiców.

Trzeba przyznać, że publiczność nie miała na co narzekać. Od samego początku widać było, że obu ekipom bardzo zależy na awansie do ćwierćfinału. Jako pierwsi zaatakowali Urugwajczycy, którzy w 11 min objęli prowadzenie. Autorem gola był grający w rezerwach hiszpańskiej Barcelony Ronald Araujo.

Szybko stracona bramka zmusiła Ekwadorczyków do odważniejszej gry, co sprawiło, że mecz stał się bardzo dynamiczny. Gol wyrównujący padł jednak po stałym

fragmencie gry. W 30 min duży błąd popełnił Ezequiel Busquets. Defensor Urugwajczyków w niegroźnej sytuacji przewrócił w polu karnym Alexandra Alvarado. Dobrze prowadzący mecz Michael Oliver bez cienia wątpliwości wskazał na jedenasty metr. Rzut karny na gola zamienił sam poszkodowany pewnie uderzając w środek bramki.

W drugiej połowie mecz był równie ciekawy, chociaż po graczach obu ekip widać było już trudy rywalizacji w wysokiej temperaturze. Zawodnicy zaczęli mieć dużo więcej miejsca na murawie, a odległości między poszczególnymi formacjami stały się bardzo duże. Urugwajczycy starali się to wykorzystać, co chwila posyłając długie piłki za plecy obrońców Ekwadoru. W 64 min powinni objąć

prowadzenie, ale uderzenie Darwina Nuneza odbił Moises Ramirez. I kiedy wydawało się, że to Urugwaj jest bliżej zdobycia gola, Ekwador wyprowadził zaskakujący cios. W 75 min składną akcję całego zespołu pięknym strzałem wykończył Sergio Quintero. Ekwador zamknął ten mecz ostatecznie w 82 min. Najpierw indywidualny rajd przeprowadził Alexander Alvarado. Piłkarz ekwadorskiego Aucas zakończył go mocnym strzałem, który zatrzymał ręką Bruno Mendez. Obrońca Urugwaju wyleciał za to zagranie z boiska z czerwoną kartką, a sędzia podyktował rzut karny. Z 11 m nie pomylił się Gonzalo Plata i ostatecznie pogрузzył zrozpaczonych Urugwajczyków.

Ekwador w ćwierćfinale zmierzy się z lepszym z pary

Francja – USA. To spotkanie jest zaplanowane na dzisiaj na godz. 17.30. Wczoraj rozgrywano też dwa inne spotkania 1/8 finału. W Tychach Ukraina pokonała Panamę 4:1. Mecz Senegalu z Nigerią zakończył się natomiast po zamknięciu wydania naszej gazety.

Urugwaj – Ekwador 1:3 (1:1)

Bramki: Araujo (11) – Alvarado (31 z karnego), Quintero (75), Plata (82 z karnego).

Urugwaj: Israel – Mendez, Busquets (85 Gomez), S. Rodriguez (85 Barrios), Nunez, B. Rodriguez, Ancheta, Ginella (78 Schiapacasse), Acevedo, Sanabria, Araujo

Ekwador: Ramirez – Porozo, Palacios, Espinoza, Vallecilla, Cifuentes (85 Alcivar), Rezabala (85 Castillo), Alvarado (90 Segura), Quintero, Plata.

Żółta kartka: Busquets. Czerwona kartka: Mendez (82 min za zagranie piłki ręką). Sędziował: Oliver (Anglia). Widzów: 10 562.

Strzelaliśmy tylko Tahiti

MISTRZOSTWA ŚWIATA U-20 W PIŁCE NOŻNEJ

Reprezentacji Polski na młodzieżowym mundialu już nie ma, a jej występ ciężko ocenić pozytywnie. Biało-Czerwoni wprawdzie zagraли w fazie pucharowej, ale w całym turnieju wygrali tylko jedno spotkanie

Niedosyt jest tym większy, że w pokonanym polu udało się zostawić jedynie Tahiti, a więc najsłabszego obok Hondurasu uczestnika mistrzostw świata. W pozostałych meczach podopieczni Jacka Magiera nie byli stroną dominującą i czekali na ruch przeciwnika. Czasami, tak jak w ostatnim meczu fazy grupowej z Senegalem, rywal nie chciał przejmować inicjatywy i naszym piłkarzom udało się zremisować. Jeżeli jednak przeciwnik był bardziej aktywny, to kończyło się to porażką naszych Orłów, tak jak z Kolumbią czy z Włochami. Pewnym paradoksem jest też fakt, że najlepszy mecz na tym mundialu rozegraliśmy właśnie z Italią. Biało-Czerwoni przegrali 0:1 po голу z rzutu karnego. Momentami jednak potrafili zepchnąć przeciwnika do defensywy. Niestety, zawiodła

nas skuteczność. To był zresztą nasz największy problem na tym turnieju. Podopieczni Jacka Magiera aż trzy spotkania zakończyli z zerowym dorobkiem bramkowym, a udało im się pokonać jedynie golkipera Tahiti. – Każda sytuacja w polu karnym musi być wykorzystana. Nie można się zdrzemnąć, zawahać czy być spalony, karny. Przykład tego mieliśmy w meczu z Włochami, kiedy w końcówce meczu spudłował Dominik Steczyk. To była piłka stuprocentowa i mieliśmy znakomitą okazję, żeby wyrównać. Niestety, nie udało się. Natomiast w żaden sposób nie można powiedzieć, że to zadecydowało, że odpadliśmy z mistrzostw świata. Takie szanse trzeba jednak wykorzystywać. My o tym wiemy, zawodnik także. Chciałbym pogratulować Włochom awansu do kolejnej rundy mistrzostw świata. Jesteśmy

niepocieszeni, żli. Na pewno z tego meczu można było wyciągnąć więcej. Jeśli chodzi o naszą grę w ofensywie, to uważam, że zagraliśmy najlepszy mecz od początku tego turnieju. Drużyna z każdą chwilą rosła. W drugiej części spotkania z Włochami stworzyliśmy kilka bardzo dobrych sytuacji, po których mogliśmy pokusić się o bramkę. Zabrakło cwaniactwa, jakości i wykończenia akcji – powiedział portalowi łączynaspilka.pl Jacek Magiera, opiekun reprezentacji Polski. Wraz z odpadnięciem z turnieju do historii przeszła także kadra U-20. Nie da się oprzeć wrażeniu, że tej ekipie brakowało błysku. Ciekogo jest wskazać zresztą jednego gracza, który może zrobić w przyszłości karierę na miarę Roberta Lewandowskiego. O stylu tej drużyny najlepiej świadczy fakt, że najbardziej

wyróżniającym się graczem był Radosław Majecki, bramkarz na co dzień występujący w Legii Warszawa. – Pochwałę Radosława Majeckiego i Bartosza Slisza. Dobrze zaprezentował się także Serafin Szota. To są zawodnicy, którzy ten turniej będą wspominać mile, mimo że przegraliśmy. To był dla nas mimo wszystko dobry czas. Chcemy, żeby zdobyte doświadczenie nie poszło na marne. Dla kilku piłkarzy mógł być to ostatni mecz w reprezentacji Polski. Nie wszyscy mogą trafić do drużyny seniorskiej. Wiem, że moi podopieczni wspomną mundial z wielkim sentymentem. Idziemy do przodu, Polskę reprezentować jednak będą tylko najwybitniejsi, a pozostali występować będą na różnym poziomie rozgrywkowym – dodał portalowi łączynaspilka.pl Jacek Magiera.

KAMIL KOZIOL



Paradoksem jest, że najlepszy mecz na tym mundialu rozegraliśmy z Italią

FOT. X-NEWS

Czekając na płytę

MUZYKA Mark Ronson, brytyjski producent nagrodzony Grammy oraz Złotym Globem, wydał nowy utwór „Find U Again” z Camilą Cabello (oboje na zdjęciu). To czwarta piosenka z nowego albumu Brytyjczyka. Płyta „Late Night Feelings” ukaże się 21 czerwca. Tytułowy utwór doczekała się już ponad 18,4 milionów streamów na licznikach i został okrzyknięty przez portal Consequence of Sound piosenką lata.

Album „Late Night Feelings” jest już dostępny w przedsprzedaży. Płyta zawiera utwory nagrane z ta-



kimi artystami jak: Camila Cabello, Alicia Keys, Miley Cyrus, YEBBA, Lykke Li,

Angel Olson, King Princess, The Last Artful, Dodgr, Diana Gordon i Ilsey.

5K, HDR i 49 cali

TECHNOLOGIE Samsung wprowadza do sprzedaży swój flagowy monitor gamingowy CRG9. Ma on ekran o proporcjach 32:9 i przekątną 49 cali. Zakrzywiona matryca odpowiada dwóm 27-calowym wyświetlaczom QHD ustawionym obok siebie. Monitor oferuje podwójną rozdzielczość QHD, 5K (5120 x 1440).

Wykorzystanie technologii HDR1000 pozwala na wyświetlanie obrazu w jasności do 1000 nitów, co w połączeniu z technologią QLED zapewnia pokrycie barw na poziomie DCI-P3 95 proc. A to ma gwarantować czystsze, jaśniejsze i bardziej



realistyczne kolory. Monitor wspiera także technologię AMD FreeSync 2. Częstotliwość odświeżania obrazu

można maksymalnie ustawić na 120 Hz.
Cena: 5999 złotych.

RAD

Egipskie tajemnice

FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC

DO ZOBACZENIA Do odkrycia doszło w bardzo niepozornych okolicznościach, gdy około 10 lat temu do egipskiej Doliny Królów przybyła grupa archeologów z Bazyli. Poprosili o zezwolenie na eksplorację jednej z bocznych dolin, w której znajdowały się niezidentyfikowane, pozornie nieciekawe grobowce. Zespół kierowany przez profesor Susanne Bickel i Elinę Paulin-Grothe nie miał pojęcia, że może tam dokonać ważnego odkrycia. Grobowce te znaleziono już w XIX wieku, ale uznano je wtedy za nieistotne i zaniechano ich eksploracji.

Szwajcarski zespół szybko przekonał się jednak, że nie-

które z krypt mogą stanowić archeologiczną perłę. Jednym z pierwszych miejsc, które zostało zbadane, był grobowiec pełen gruzu. W rozwiązaniu jego zagadki pomógł faraon Amenhotep III, dziadek Tutanchamona. Panował on około 1400 lat p.n.e., czyli w czasach, gdy Egipt znajdował się u szczytu bogactwa. Faraon hojnie rozporządzał majątkiem, a wiele z budowli kojarzonych dziś z potęgą tego kraju wybudowano za jego czasów. Dokładniejsze badania tajemniczej, zasypanej gruzem krypty pokazały, że wśród piasku i kamieni znajdowały się liczne drewniane elementy z symbola-



mi odnoszącymi się do faraona. Na tej podstawie archeolodzy domyślili się, że zapomniana dolinka może być miejscem, w których chowano ludzi za czasów Amenhotepa III. W nowo odkrytym grobowcu spoczywało z mumifikowane ciało kobiety i wkrótce stało się jasne, że chodzi o królową. Tiaa była babcią faraona Amenhotepa III i praprababcią Tutanchamona.

O pracy archeologów, ich badaniach i poszukiwaniach opowiada program „Egipt: tajemnica grobowca”.

Premiera: w niedzielę, 9 czerwca, o godzinie 22 na kanale National Geographic
(ŹRÓDŁO: NATIONAL GEOGRAPHIC)

kartka z kalendarza 4 czerwca

1666

premiera dramatu Moliera „Mizantrop”

1887

w Paryżu założono Instytut Pasteura

1926

Ignacy Mościcki został zaprzysiężony na urząd prezydenta RP

1938

we Francji rozpoczęły się III Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej

1970

urodziła się Izabella Scorupco, polska aktorka, piosenkarka i modelka

1975

urodziła się Angelina Jolie, amerykańska aktorka

1982

premiera filmu „Duch” w reżyserii Tobe’a Hoopera

0:2

takim wynikiem zakończyło się grupowe spotkanie Polska - Korea Południowa na piłkarskich Mistrzostwach Świata w Korei Południowej i Japonii. Mecz rozegrano 4 czerwca